Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł
Łódź
czwartek
22 grudnia
1949 r.
Rok V
Nr 352
(1615)

W walce przeciw wojnie — o pokój przeciw wyzyskowi — o sprawiedliwość przeciw imperializmowi — o prawo ludów dowodzi ludzkości — Józef Stalin

Przemówienie przewodn. CRZZ Al. Zawadzkiego, na uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej

Obywatelu Prezydencie!
Towarzysze i Obywatele!

Zebraliśmy się w tym miejscu, w sercu naszego kraju — Warszawie, by dając wyraz woli całego narodu polskiego, dokonać aktu założenia kamienia węgielnego pod pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej.

Pomnik ten po wieczne czasy będzie symbolizował gruntowny i zbawienny przełom we wzajemnych stosunkach między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego.

Pomnik ten będzie symbolizował przełom, którego obfite, a nad wyraz korzystne dla ludu polskiego owoce zebraliśmy już i zbierać będziemy w przyszłości.

Zebraliśmy już, albowiem dzięki Związkowi Radzieckiemu odzyskaliśmy swą niepodległość i suwerenny byt państwowy, a zarazem uzyskaliśmy i uzyskujemy jego wydatną pomoc w odbudowie zniszczonego kraju i jego stolicy, korzystaliśmy i korzystamy z nieprzebranego bogactwa jego doświadczeń w budowie lepszej przyszłości dla ludu roboczego naszego kraju — w budowie Polski Socjalistycznej.

Zbierać będziemy owoce tego przełomu w przyszłości, albowiem oparta o coraz głębszą więź ideową i o wspólnotę interesów współpraca i przyjaźń między Polską Ludową i ZSRR, sprzyjać będzie ze wszech miar rozkwitowi gospodarczemu i kulturalnemu naszej ludowej Ojczyzny, sprzyjać będzie obronie pokoju światowego przed zbrodniczymi zamiarami imperialistycznych podżegaczy wojennych, sprzyjać będzie walce o pokój, postęp i socjalizm naszych braci robotników w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

Pomnik ten będzie pomnikiem naszej wdzięczności dla wielkiego Związku Radzieckiego i jego współzałożyciela i budowniczego, genialnego kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina, współtwórcy zwycięskiej nauki marksizmu-leninizmu, wodza międzynarodowej klasy robotniczej i światowego obozu pokoju, postępu i socjalizmu, wiekiego i niezłomnego przyjaciela narodu polskiego — Józefa Stalina.

Dziś upływa 70 rocznica urodzin Towarzysza Józefa Stalina. Miliony serc polskich robotników, chłopów i inteligentów biją żywym rytmem najgorętszych uczuć miłości i przywiązania dla człowieka, którego historycznej inicjatywie zawdzięczamy przyjaźń polsko-radziecką i jej wspaniałe rezultaty.

Miliony serc polskich biją dziś z ożywieniem na myśl i wspomnienie, że to Jemu zawdzięcza postępowa ludzkość największe w dziejach zwycięstwo nad siłami reakcji, wojny, zacofania, niewoli i okrucieństwa — nad faszyzmem hitlerowskim; że to Jemu, my Polacy, zawdzięczamy swą wolność, że to Jego geniusz i stalowa wola uratowały nasz naród od wyniszczenia i zagłady.

Miliony serc ludzkich biją dziś na całym świecie żywo, z wiarą i otuchą na myśl o człowieku, którego imię jest sztandarem, pod którym walczą: przeciw wojnie — o pokój, przeciw wyzyskowi człowieka przez człowieka — o sprawiedliwość społeczną o swe społeczne wyzwolenie, przeciwko imperialistycznemu uciskowi narodowemu — o wolność, niepodległość i suwerenne prawa ludów.

Setki milionów ludzi na całym świecie widzą w Stalinie zwycięskiego wodza nowej epoki historycznej, swego nauczyciela, niezawodnego sternika, kształtującego dzieje ludzkie na nowy ład — na ład pokojowego, bratniego współżycia narodów, na ład wolności i sprawiedliwości społecznej, na ład rozkwitu ciągłego materialnego i kulturalnego bytu ludzi pracy fizycznej i umysłowej.

Stalin — to ucieleśnienie najszlachetniejszych i najgorętszych pragnień i dążeń całej ludzkości pracującej i postępowej.

Pomnik, który lud nasz wzniesie na tym miejscu, w sercu Warszawy, ku wiecznej przyjaźni polsko-radzieckiej, będzie symbolizował miłość i wdzięczność milionów serc polskich robotników, chłopów i inteligentów dla Wielkiego Stalina — Wodza, Nauczyciela, Przyjaciela.

Uzbrojeni w naukę marksizmu-leninizmu, w oparciu o więź ideową i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, pod wodzą Wielkiego Stalina zwyciężymy w naszej walce o Polskę Socjalistyczną.

Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego!

Niech żyje Józef Stalin!

KC WKP(b) i Rada Ministrów do Józefa Stalina

MOSKWA, 21.12. — KC WKP (b) i Rada Ministrów ZSRR wystosowały następujące pismo gratulacyjne do Józefa Stalina:

Do Towarzysza Stalina — Wielkiego Wodza i Nauczyciela, kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina.

Drogi Przyjacielu, Towarzyszu broni, Nauczycielu i Wodzu!

Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików i Rada Ministrów ZSRR w dniu 70-ej rocznicy Twych urodzin serdecznie pozdrawia Ciebie, wielkiego towarzysza broni i przyjaciela Lenina, genialnego kontynuatora jego nieśmiertelnego dzieła, niestrudzonego budowniczego komunizmu, naszego mądrego Nauczyciela i Wodza!

Wraz z Leninem tworzyłeś, Towarzyszu Stalin, Partię Bolszewików, w ścisłej przyjacielskiej współpracy z Leninem opracowywałeś ideologiczne, organizacyjne, taktyczne i teoretyczne podstawy bolszewizmu, hartowałeś partię w surowych walkach o wyzwolenie ludzi pracy i przekształciłeś ją w najpotężniejszą na świecie partię rewolucyjną.

Jako nieustraszony rewolucjonista, genialny teoretyk i wielki organizator poprowadziłeś wraz z Leninem pewnie i śmiało, stanowczo i rozważnie partię i klasę robotniczą do powstania zbrojnego i do rewolucji socjalistycznej.

Byłeś, Towarzyszu Stalin, wraz z Leninem inicjatorem i wodzem Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej oraz założycielem pierwszego na świecie radzieckiego państwa socjalistycznego robotników i chłopów. W latach wojny domowej i obcej interwencji Twój geniusz organizatora i dowódcy poprowadził naród radziecki i jego bohaterską Armię Czerwoną do zwycięstwa nad wrogami Ojczyzny.

Pod Twoim, Towarzyszu Stalin, niezwyciężonym kierownictwem dokonano olbrzymiej pracy, tworząc narodowe republiki radzieckie i jednocząc je w jedno państwo związkowe — ZSRR.

Gdy śmierć przerwała nić życia wielkiego Lenina, Ty, Towarzyszu Stalin, wzniosłeś wysoko owiany chwałą sztandar Lenina i poprowadziłeś naszą Partię odważnie i zdecydowanie po drodze leninowskiej. Partia Bolszewików, silna swą wiernością wobec leninizmu, torowała niezbadany jeszcze w historii szlak budowy socjalizmu w kraju otoczonym pierścieniem państw kapitalistycznych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Gratulacje Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA, 21.12. W Moskwie opublikowano następujące pismo gratulacyjne Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wystosowane do J. W. Stalina.

Drogi Towarzyszu! W dzień Waszego sławnego 70-lecia Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich gorąco pozdrawia Was — wielkiego wodza narodów ZSRR, genialnego kierownika radzieckiego państwa socjalistycznego.

Przeszło 50 lat swego życia poświęciliście walce o zwycięstwo komunizmu. Wraz z Leninem utworzyliście naszą bohaterską, Komunistyczną Partię Bolszewików, partię nowego typu, partię rewolucji socjalistycznej.

Wraz z Leninem na czele Partii Bolszewickiej poprowadziliście rosyjską klasę robotniczą, a z nią wszystkich ludzi pracy naszej Ojczyzny do zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Październikowej. Wraz z Leninem stworzyliście wielonarodowe państwo radzieckie — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, który stanowi żywe uosobienie braterskiej przyjaźni narodów i reprezentuje system organizacji państwowej, gdzie kwestia narodowa i problem współpracy między narodami rozwiązane są w taki sposób, w jakim nie mogą być rozwiązane w żadnym państwie kapitalistycznym.

ZWYCIĘSTWO SOCJALIZMU BUDOWA KOMUNIZMU

Po śmierci Lenina Wy zespoliliście partię wokół leninowskiego Komitetu Centralnego i mobilizowaliście siły narodu do dalszej walki o całkowite zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju. W warunkach nowej epoki historycznej Wy, Towarzyszu Stalin, rozwinęliście i wzbogaciliście leninizm. Wy daliście wszechstronne uzasadnienie nauki leninizmu o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, otworzyliście przed naszymi narodami szeroką perspektywę zbudowania społeczeństwa komunistycznego w warunkach otoczenia kapitalistycznego.

Pod Waszym kierownictwem Partia Bolszewików rozgromiła przeklętych wrogów narodu, usiłujących zagrodzić mu drogę do socjalizmu, zmiotła ich do śmietnika historii.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Uroczysta akademia w Moskwie ku czci Generalissimusa Stalina

MOSKWA, 21. 12. Narody Związku Radzieckiego, przedstawiciele krajów demokracji ludowej, reprezentanci mas pracujących całego świata złożyli w środę na uroczystej akademii wyrazy czci i głębokiej miłości Generalissimusowi Józefowi Stalinowi z okazji 70 rocznicy Jego urodzin.

W pięknie udekorowanej sztandarami i girlandami zieleni sali Teatru Wielkiego zebrali się członkowie Komitetu Centralnego WKP (b), Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR, prezydium Wszechzwiązkowej Rady Związków Zawodowych, Komitetu Centralnego Komsomołu, Prezydium Rady Najwyższej RSFRR, Rady Ministrów RSFRR, Moskiewskiego Obwodowego i Miejskiego Komitetu WKP (b), moskiewskiej obwodowej i Miejskiej Rady Delegatów oraz moskiewskiego obwodowego i miejskiego Komitetu Komsomołu z udziałem przedstawicieli organizacji partyjnych i społecznych, Armii Radzieckiej, delegatów wszystkich republik radzieckich oraz delegacji zagranicznych.

Ze słów przemawiających przebijała głęboka miłość do Wielkiego Wodza mas pracujących całego świata, do Wodza obozu pokoju. Przemówienia były raz po raz przerywane burzliwymi, długotrwałymi owacjami na cześć Wielkiego Jubilata.

Po przemówieniach przedstawicieli poszczególnych republik związkowych oraz Moskwy i Leningradu, którzy w pełnych miłości słowach podkreślali rolę Józefa Stalina w budowie państwa socjalistycznego, w wszechstronnym rozwoju zacofanych dawniej narodów uciskanych przez carską Rosję, w rozgromieniu Niemiec faszystowskich i militarystycznej Japonii — zabierali kolejno głos przedstawiciele zagranicznych partii komunistycznych i robotniczych.

(Dalszy ciąg na str. 3)

* * *

Wyzwolenie proletariatu, to jego własne, ciężko wypracowane, krwawo wydzierane krok po kroku zwycięstwo — jego własne dumne dzieło — dzieło myśli naukowej, wtopionej organicznie w praktykę — dzieło partii — awangardy, dzieło wodzów proletariatu takich jak Lenin, takich jak Stalin, dzieło milionów walczących pod przewodem Partii.

Coraz lepiej rozumiana jest ogólnoludzka treść walki klasowej proletariatu, przewodnika całej ludzkości w drodze ku wyzwoleniu.

Stąd rodzi się ta niespotykana dotychczas w historii fala sympatii, solidarności i miłości do Józefa Stalina — fala, która przewaliła się poprzez wszelkie przegrody granic państw burżuazyjnych, która narasta i staje się nowym, o ogromnym znaczeniu faktem politycznym w dalszej konsolidacji sił postępu i pokoju wokół Nauczyciela ludów, Wodza i realizatora nowej epoki.

Nic dziwnego, że rozmach tej manifestacji budzi lęk i przerażenie w obozie imperialistycznym, bo nie jest już dla nich tajemnicą fakt, że ogromna większość ludzkości widzi w Stalinie sztandar pokoju i postępu.

Nienawiścią zieją chytrzy politykierzy burżuazyjni, którym ruch robotniczy, im bardziej świadomy celów i sposobów walki, tym bardziej odbiera możliwości szachrajskich sztuczek i utrudnia rozbijanie jedności klasy robotniczej, jedności obozu i postępu.

Obchód 70-lecia urodzin Józefa Stalina przekształcił się bowiem w potężną manifestację solidarności ludzi pracy całego świata, narodów socjalistycznych z narodami uciskanymi, wszystkich ludzi pokoju, wolności i postępu.

Jest dla nas, zebranych tutaj na uroczystym posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej szczególną narodową satysfakcją móc w takim dniu stwierdzić, że jako Polska Ludowa, jako kraj budujący socjalizm, jako naród stojący wraz z ogromną częścią ludzkości na straży pokoju — należymy nierozerwalnie do świata tworzącego zwycięską epokę socjalizmu pod wodzą Józefa Stalina.

(Z przemówienia premiera Cyrankiewicza na uroczystym posiedzeniu Sejmu w dniu 70-lecia urodzin Józefa Stalina.)

Ponad 1 miliard zł

w podarku narodowi dała łódzka klasa robotnicza z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina

Jak głębokie uczucia żywią ludzie pracy w Polsce dla Generalissimusa Józefa Stalina, można było stwierdzić w ciągu ostatnich kilku tygodni, które poprzedzały 70 rocznicę Jego urodzin.

Na licznych zebraniach, akademiach, masówkach, wiecach, na posiedzeniach kursów, kółek samokształceniowych itd. wzięło udział wg. wstępnych danych około 255 tys. ludzi pracy, kobiet, młodzieży robotniczej, akademickiej i szkolnej. Listy zbiorowe skierowane do Józefa Stalina podpisało wg. niepełnych danych ponad 160 tys. osób. Listów i kart pocztowych indywidualnych z życzeniami dla Józefa Stalina wysłało z Łodzi ponad 102 tys. osób. W setkach zakładów pracy z załogą ponad 100 tys. robotników, przyjęte zostały zobowiązania natury produkcyjnej, socjalnej i kulturalnej dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. Zobowiązania te zostały wykonane, a w niektórych wypadkach przekroczone.

Mimo krótkiego okresu, jaki obejmowały zobowiązania, realizacja ich przez łódzkie zakłady pracy wg. niepełnych, tymczasowych danych dała Polsce Ludowej ponad plan, na ten okres przewidziany, **ok. 250 tys. kg. przędzy bawełnianej i wełnianej, ponad 1.850.000 m tkanin bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, ponad 180 tys. kompletów konfekcji, 2 obrabiarki, 11 transformatorów, 10 motorów, 130 tys. kg. wyrobów kutych i cały szereg innych artykułów o ogólnej wartości ponad 1 miliard złotych.**

Na honorowe warty stalinowskie stanęło przy swoich warsztatach pracy około 35 tys. robotników, robotnic, młodzieży robotniczej i uczącej się, ustanawiając nowe rekordy produkcyjne.

KC WKP(b) i Rada Ministrów do Józefa Stalina

(Dokończenie ze str. 1)

Olbrzymie znaczenie dla zwycięstwa socjalizmu miała rozwinięta i wzbogacona przez Ciebie, Towarzyszu Stalin teoria leninowska o możliwości zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

Wrogowie socjalizmu, wrogowie narodu radzieckiego i partii komunistycznej usiłowali bezskutecznie zepchnąć naszą partię z leninowsko-stalinowskiej drogi, rozbić ją od wewnątrz, pozbawić klasę robotniczą wiary w jej własne siły i w możność zbudowania socjalizmu. Bezlitośnie demaskowałeś zbrodnicze, przestępne usiłowania wrogów ludu — rozbrojenia partii pod względem ideologicznym, rozbicia jej jedności oraz doprowadzenia do zguby władzy radzieckiej i socjalistycznej rewolucji. W zaciekłej walce przeciwko zdrajcom i renegatom sprawy socjalizmu, przeciwko trockistom, bucharinowcom, nacjonalistom burżuazyjnym i innym wrogom — wokół Ciebie, Towarzyszu Stalin, ukształtował się trzon kierowniczy naszej partii, który obronił niezwyciężony sztandar Lenina, zjednoczył partię komunistyczną i wyprowadził naród radziecki na szeroką drogę budowy socjalizmu.

Wprowadzając w życie opracowany przez Ciebie gigantyczny program socjalistycznego uprzemysłowienia naszego kraju, naród radziecki w okresie niezwykle krótkim w historii przekształcił zacofaną pod względem techniczno-gospodarczym Rosję w przodujące mocarstwo przemysłowe. Z imieniem Twoim związana jest realizacja potężnych pięciolatek socjalistycznych, olbrzymy przemysłowe, nowe gałęzie przemysłu, które odegrały decydującą rolę we wzmocnieniu zdolności obronnej naszego państwa.

Pod Twoim mądrym kierownictwem, Towarzyszu Stalin, nastąpił na wsi w 1929 roku historyczny zwrot, równoznaczny w swych konsekwencjach z rewolucyjnym przewrotem w październiku 1917 r. Partia komunistyczna przeprowadziła całkowitą kolektywizację gospodarki rolnej i na tej podstawie — likwidację kułaków jako klasy. W wyniku zwycięstwa ustroju kołchozowego i mechanizacji gospodarki rolnej, ugruntowało się na wsi radzieckiej nowe życie socjalistyczne, które wyzwoliło pracujące chłopstwo od niewoli, ruiny i nędzy.

Pod przewodem naszej partii z ukochanym Stalinem na czele Związek Radziecki stał się potężnym przemysłowo-kołchozowym mocarstwem — krajem zwycięskiego socjalizmu. Zbudowawszy socjalizm, naród radziecki zlikwidował raz na zawsze wyzysk człowieka przez człowieka, stworzył nowy ustrój społeczny i państwowy, wolny od kryzysów i bezrobocia oraz zapewniający nieustanny wzrost materialnego i kulturalnego poziomu mas pracujących. Konstytucja ZSRR, słusznie nazwana przez naród Konstytucją Stalinowską, utrwaliła gigantyczne zwycięstwa socjalizmu, stała się siłą przyciągającą, gwiazdą przewodnią dla całej pracującej ludzkości.

Opierając się na niezwykle bogatym doświadczeniu istnienia kraju Rad, stworzyłeś, Towarzyszu Stalin, naukę o państwie socjalistycznym, stanowiącą jednolitą i skończoną całość. Rozwijając leninizm, doszedłeś do genialnego wniosku o możliwości zbudowania komunizmu w naszym kraju i o konieczności zachowania państwa w ustroju komunistycznym, jeżeli pozostanie kapitalistyczne otoczenie. Wniosek ten dał partii i narodowi jasną perspektywę walki o zwycięstwo komunizmu.

Z imieniem Twym, Towarzyszu Stalin, związane jest rozstrzygnięcie jednego z najważniejszych zagadnień rewolucji — kwestii narodowej. Narody dawniej uciskane osiągnęły w bratniej rodzinie narodów radzieckich niebywały rozkwit polityczny, gospodarczy i kulturalny. Natchniona przez Ciebie przyjaźń narodów ZSRR stała się wielką zdobyczą rewolucji — jednym ze źródeł potęgi naszej socjalistycznej Ojczyzny. Wraz ze zwycięstwem socjalizmu niezniszczalna stała się jedność moralno-polityczna narodu radzieckiego, nierozerwalnie zespolonego wokół partii Lenina-Stalina.

Naród nasz ożywiony jest płomiennym, życiodajnym patriotyzmem radzieckim. Pod Twoim przewodem Partia Bolszewików dokonała prawdziwej rewolucji kulturalnej w ZSRR.

W każdej przemianie, dużej czy małej, podnoszącej naszą Ojczyznę na coraz wyższy poziom, jest Twoja mądrość, Twa niepohamowana energia i żelazna wola. Jest szczęściem dla nas, szczęściem dla naszego narodu, że Wielki Stalin, jako przywódca partii i państwa, kieruje i inspiruje twórczą pracę narodu radzieckiego dla rozkwitu naszej pełnej chwały Ojczyzny. Pod Twoim przewodem, Towarzyszu Stalin, Związek Radziecki stał się wielką i niezwyciężoną siłą.

Gdy Niemcy hitlerowskie narzuciły wojnę Związkowi Radzieckiemu, i nad ojczyzną naszą zawisło śmiertelne niebezpieczeństwo, stanąłeś, Towarzyszu Stalin, na czele zbrojnej walki narodu radzieckiego przeciwko faszyzmowi — najzaciekleszemu wrogowi ludzkości, zmobilizowałeś wszystkich ludzi radzieckich do wielkiej wojny w obronie Ojczyzny, dałeś narodowi radzieckiemu i jego siłom zbrojnym natchnienie do legendarnych, bohaterskich czynów! Partia Lenina-Stalina zjednoczyła wysiłki frontu i zaplecza. Twój geniusz wojskowy i organizatorski dał nam zwycięstwo nad Niemcami faszystowskimi i imperialistyczną Japonią. Jako wielki dowódca wojskowy i organizator zwycięstwa stworzyłeś, Towarzyszu Stalin, przodującą radziecką naukę wojskową. Kierowane przez Ciebie bitwy — to wspaniałe przykłady operacyjnej i strategicznej sztuki wojennej.

Wychowane i wykształcone przez Ciebie doskonałe kadry wojskowe zrealizowały zaszczytnie stalinowskie plany rozgromienia wroga.

Wszyscy uczciwi ludzie na świecie, wszystkie przyszłe pokolenia będą sławić Związek Radziecki i Ciebie, Towarzyszu Stalin, jako tego, który zbawił światową cywilizację od faszystowskich bandytów.

W warunkach powojennych cały naród radziecki, kierując się Twymi wskazaniami, rozwinął swą twórczą inicjatywę, aby jak najszybciej zlikwidować skutki wojny, urzeczywistnić gigantyczne plany dalszego rozwoju gospodarki narodowej i kultury kraju socjalizmu, aby podnieść dobrobyt ludzi pracy. Leninowsko-stalinowskie idee o współzawodnictwie socjalistycznym są dla radzieckich patriotów natchnieniem do nowych wspaniałych osiągnięć na froncie pracy. Rozbudziły one wielką energię w sercach milionów ludzi radzieckich w imię realizacji wielkiego celu — zwycięstwa komunizmu.

Z największą stanowczością i przenikliwością nadajesz, Towarzyszu Stalin, kierunek polityce zagranicznej Związku Radzieckiego, walcząc o pokój i bezpieczeństwo dużych i małych narodów. Wzrósł niepomiernie autorytet międzynarodowy ZSRR jako ostoi pokoju i demokracji.

Ludzie pracy krajów kapitalistycznych i kolonialnych widzą w Tobie wiernego i nieugiętego rzecznika pokoju obrońcę żywotnych interesów narodów wszystkich krajów. Wzniecił w sercach wszystkich prostych ludzi na całej kuli ziemskiej niezachwianą wiarę w słuszną sprawę walki o pokój na świecie, o niezależność narodową ludów, o przyjaźń między narodami.

Związek Radziecki odegrał pod Twoim kierownictwem, Towarzyszu Stalin, decydującą rolę w wyzwoleniu mas pracujących krajów demokracji ludowej od ciemięzców faszystowskich, spod jarzma kapitalistów i obszarników. Narody tych krajów ożywione są uczuciem wdzięczności do Ciebie za bezinteresowną braterską pomoc, jakiej udziela im Związek Radziecki w ich rozwoju gospodarczym i kulturalnym.

Wielki koryfeuszu nauki! Twe klasyczne dzieła, rozwijające teorię marksistowsko-leninowską w odniesieniu do nowej epoki, epoki imperializmu i rewolucji proletariackich, epoki zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju, są największym skarbem ludzkości, encyklopedią rewolucyjnego marksizmu. Z dzieł tych ludzie radzieccy i czołowi przedstawiciele mas pracujących wszystkich krajów czerpią wiedzę, pewność i nowe siły w walce o zwycięstwo sprawy klasy robotniczej, znajdują odpowiedzi na najbardziej palące zagadnienia współczesnej walki o komunizm. Twe prace w kwestii narodowo-kolonialnej oświetlają jasnym płomieniem drogę narodowo-wyzwoleńczego ruchu ludów w krajach kolonialnych i zależnych. Olbrzymie sukcesy sił pokoju, demokracji i socjalizmu opromienione są leninowsko-stalinowską myślą rewolucyjną.

Wielki budowniczy komunizmu! Uczysz wszystkich Bolszewików, aby stawiali sobie i innym wysokie wymagania, uczysz śmiałej krytyki nie dociągnięć i uprzedzasz, że nie wolno poprzestawać na tym co osiągnięto i upajać się sukcesami. Uczysz, że krytyka i samokrytyka to skuteczna broń w walce o komunizm, że niecodzownymi cechami kadr partyjnych i radzieckich powinna być bolszewicka skromność, troskliwe i pełne uwagi ustosunkowanie się do potrzeb ludu, wysoka ideowość i wierność zasadom w walce przeciwko wszystkim przejawom ideologii burżuazyjnej.

Drogi Towarzyszu Stalin! Zawsze uczyłeś i uczysz nas, Bolszewików, byśmy byli takimi, jakim był wielki Lenin, byśmy, nie szczędząc sił, służyli swemu narodowi, byśmy przyczyniali się wszechstronnie do dalszego rozkwitu naszej ukochanej Ojczyzny i byśmy czynili wszystko dla zwycięstwa komunizmu.

Partia bolszewicka, naród radziecki i cała postępowa ludzkość widzą w Tobie nauczyciela i wodza, genialnego kontynuatora nieśmiertelnego dzieła Lenina.

Imię Stalina jest najdroższym imieniem dla naszego narodu, dla prostych ludzi na całym świecie. Imię Stalina — to symbol przyszłego zwycięstwa komunizmu.

Serca ludzi radzieckich i milionów ludzi pracy na całej kuli ziemskiej, przepełnione są gorącą miłością do Ciebie — wielki Stalinie!

Wielkie to szczęście żyć i tworzyć w naszym radzieckim kraju, należeć do partii Lenina-Stalina, do bohaterskiego pokolenia ludzi radzieckich, którzy w epoce stalinowskiej walczą pod kierownictwem Stalina o triumf komunizmu!

Przyjmij Nauczycielu nasz i Wodzu, nasz najlepszy Przyjacielu i Towarzyszu broni serdeczne życzenia długich lat zdrowia i owocnej pracy dla dobra Partii Bolszewickiej, Narodu Radzieckiego, dla szczęścia mas pracujących całego świata!

Niech żyje nasz ukochany Stalin!

KOMITET CENTRALNY WSZECHZWIĄZKOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII BOLSZEWIKÓW

RADA MINISTRÓW ZSRR

Gratulacje Rady Najwyższej ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

W naszym kraju, pod Waszym kierownictwem, zrealizowano budowę społeczeństwa socjalistycznego, dokonano głębokich światowo-historycznych przemian, które do gruntu zmieniły ekonomiczne, socjalne i duchowe oblicze naszej Ojczyzny. Związek Radziecki w krótkim okresie historycznym przekształcił się z rolniczego i zacofanego kraju w potężne przemysłowe mocarstwo świata. Miliony drobnych gospodarstw chłopskich na podstawie zwycięstwa ustroju kołchozowego wprowadzone zostały na drogę wielkiej socjalistycznej gospodarki rolnej.

Konstytucja Stalinowska

Wy jesteście twórcą podstawowej ustawy radzieckiego państwa socjalistycznego, którą naród nasz słusznie nazwał Konstytucją Stalinowską, albowiem stanowi rejestr wspaniałych zwycięstw narodu radzieckiego, osiągniętych pod Waszym kierownictwem. W państwie radzieckim, które jest najbardziej demokratycznym państwem na świecie, na zawsze unicestwiono klasy eksploatorów i zniesiono wyzysk człowieka przez człowieka.

Człowiek w Związku Radzieckim wyzwolony został od wszystkich kajdan ucisku ekonomicznego, politycznego i narodowego, ludzie korzystają z dobrodziejstw ustroju socjalistycznego, który nie zna kryzysów i bezrobocia i który gwarantuje niepowstrzymany rozwój dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego wszystkich ludzi pracy. Konstytucja Stalinowska uzbraja nasz naród moralnie i politycznie do walki o całkowite zwycięstwo komunizmu.

Największy w dziejach strateg - dowódca

W latach wielkiej wojny w obronie Ojczyzny wystąpiliście jako genialny strateg wojskowy i największy dowódca wszystkich czasów i narodów. W obliczu śmiertelnego niebezpieczeństwa zespoliście narody radzieckie do walki z wiarołomnym wrogiem. Z Waszym imieniem na ustach, z Waszym imieniem, symbolizującym płomienny patriotyzm radziecki i bezgraniczną wiarę w zwycięstwo naszej słusznej sprawy, bohaterska Armia Radziecka złamała kręgosłup bestii hitlerowskiej, wypędziła ją ze świętych granic naszej Ojczyzny i dobiła w jej własnym legowisku.

Zwycięska odbudowa i walka o pokój

Pod Waszym kierownictwem kraj nasz w niezwykle krótkim okresie czasu przywrócił i przekroczył przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej, osiągnął znaczne podniesienie dobrobytu materialnego narodu, dalsze wzmocnienie swej potęgi wojskowo-ekonomicznej.

Wprowadzając w życie Wasze wskazania o organizacji nowego potężnego rozwoju gospodarki narodowej, naród radziecki pewnie i z powodzeniem kontynuuje przerwaną przez wojnę drogę stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu.

Związek Radziecki pod Waszym kierownictwem prowadzi zdecydowaną walkę z podżegaczami wojennymi o pokój światowy, stoi na czele obozu antyimperialistycznego, obozu socjalizmu i demokracji. Wasza mądra i konsekwentna polityka zagraniczna wysoko podniosła międzynarodowy autorytet ZSRR, wzmocniła Związek Radziecki jako twierdzę pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Wasze genialne kierownictwo jest drogowskazem kierującym i organizującym, jest źródłem siły duchowej naszego państwa. Z Waszym imieniem związane są wszystkie zdobycze narodu radzieckiego, mające ogólnoświatowe, historyczne znaczenie. Wasze imię jest sztandarem walki i symbolem naszego zwycięstwa, jest uosobieniem jedności wszystkich sił radzieckiego społeczeństwa socjalistycznego.

Z Waszym imieniem związane są nadzieje i marzenia wszystkich uczciwych, miłujących wolność ludzi świata w ich walce z eksploatacją i uciskiem, w ich walce o szczęśliwą przyszłość narodów.

Całą swą ofiarną, wszechstronną i szlachetną działalnością zyskaliście sobie płomienną miłość, najgłębszy szacunek i bezgraniczne uznanie wszystkich narodów Związku Radzieckiego i całej przodującej postępowej ludzkości.

Podkreślając w dniu sławnego 70-lecia Wasze wyjątkowe zasługi dla narodu radzieckiego i państwa socjalistycznego, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wyraża Wam uczucia miłości i wdzięczności całego narodu radzieckiego i przesyła Wam, naszemu Wielkiemu Wodzowi, Nauczycielowi i Przyjacielowi, najlepsze pozdrowienia i gorące życzenia długich lat życia i pracy dla szczęścia i dobra narodów Związku Radzieckiego.

Rekordy Polski padły w Dniu Pracy Stalinowskiej

WARSZAWA, 21.12 (PAP). — W POTĘŻNYM ENTUZJAZMIE TWÓRCZEGO CZYNU I MYŚLI TWÓRCZEJ WE WSPANIAŁYM CZYNIE, KTÓRY PRZYSPIESZA ODBUDOWĘ POLSKI SOCJALISTYCZNEJ, WYRAŻAJĄ WIELOMILIONOWE RZESZE POLAKÓW SWĄ MIŁOŚĆ I WDZIĘCZNOŚĆ DLA WODZA OBOZU POKOJU I POSTĘPU, JÓZEFA STALINA.

PO WYKONANIU I PRZEKROCZENIU POWZIĘTYCH ZOBOWIĄZAŃ DLA UCZCZENIA WIELKIEJ ROCZNICY TYSIĄCE ROBOTNIKÓW, CHŁOPÓW, KOBIET I MŁODZIEŻY STANĘŁY DO DNI PRACY STALINOWSKIEJ, DAJĄC POLSCE LUDOWEJ NOWE BOGACTWA WIELOMILIARDOWEJ WARTOŚCI.

W ramach tysięcy zobowiązań, zrealizowanych w Dniu Pracy Stalinowskiej padło w woj. poznańskim kilka rekordowych wyników.

Na czoło wszystkich wyników, uzyskanych w Dniu Pracy Stalinowskiej wysuwa się **nowy rekord Polski Czesława Passona** z zakładów przemysłu metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu, który w szybkościowym skrawaniu metali uzyskał wspaniały rezultat 700 m/min.

REKORD POLSKI pobili dekarze, pracujący przy budowie dzielnicowego domu PZPR Poznań — Starołęka. Wykonali oni normę dzienną w wysokości **514 PROC.**

23-letni **Mieczysław Celmerowski** z wielkopolskich zakładów urządzeń mechanicznych ustanowił wynikiem 380 m/min. **nowy rekord polski** w szybkościowym skrawaniu gwintów.

*

Potężnym zrywem w Dniu Stalinowskiej Pracy **górnicy** polskiego przemysłu węglowego wyrazili swe gorące uczucia dla Generalissimusa Stalina. W wyniku tej pracy przemysł węglowy wykonał swój plan dzienny **w 109,1 proc.** 5 kopalń, które zobowiązały się wykonać przeciętnie 111 proc. planu, wykonało plan dzienny przeciętnie **w 123 proc.**

*

W dniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, w dniu święta klasy robotniczej całego świata, hutnicy polscy uruchomili w hucie „Kościuszko" i w hucie „Bobrek" **dwa nowe obiekty produkcyjne.**

Z całego kraju napływają niezliczone meldunki o wykonaniu zobowiązań.

*

O znacznym przekroczeniu dotychczasowych norm pracy i wyprodukowaniu dóbr miliardowych wartości donoszą oprócz górników i hutników również stoczniowcy i robotnicy wszelkich innych gałęzi przemysłu. O czynach swoich meldują z dumą młodzieżowe brygady robotnicze. Wpływają meldunki o przekroczeniu zobowiązań przez robotników rolnych i chłopów. O czynach włókniarzy i robotników innych gałęzi produkcji **w ŁODZI**, donosimy w odrębnym artykule.

Generał Korczyc wiceministrem Obrony Narodowej

WARSZAWA, 21.12. — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował wiceministrem Obrony Narodowej szefa sztabu generalnego gen. broni Władysława Korczyca.

Konstanty Rokossowski – Marszałek Polski

JÓZEF STALIN

— największy strateg nowych czasów

twórca najbardziej przodującej nauki wojennej

Generalissimus Stalin, największy działacz państwowy, wódz ludu, wódz Wielkiej Partii Komunistycznej, koryfeusz nauki marksistowsko-leninowskiej, jest wcieleniem wszystkich cech największego stratega dziejów współczesnych, twórcą najbardziej przodującej, współczesnej nauki wojennej. Z imieniem Stalina, z jego niezmordowaną działalnością związana jest cała historia sił zbrojnych Związku Radzieckiego. Wraz z Leninem Józef Stalin stworzył armię pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Stalin opracował zasady struktury organizacyjnej Armii Radzieckiej, jako armii nowego typu — armii państwa socjalistycznego. Stalin opracował zasady jej wychowania i szkolenia, Stalin opracował plany decydujących operacji Armii Radzieckiej w okresie wojny przeciwko obcym interwentom i białogwardzistom i kierował ich realizacją. Jednocześnie Stalin opracował zasady nowej radzieckiej sztuki wojennej, uzbrajał w nie kadry dowódcze i masy żołnierskie Armii Radzieckiej, badał wnikliwie doświadczenia wojny, wykorzystując je wszechstronnie dla tworzenia i rozwoju młodej radzieckiej nauki wojennej.

Józef Stalin był najbliższym współpracownikiem Lenina w dziele organizacji i kierowania obroną kraju Rad w latach wojny przeciwko obcym interwentom i białogwardzistom. Ilekroć powstawało śmiertelne niebezpieczeństwo dla państwa radzieckiego, partia bolszewicka, Włodzimierz Lenin posyłali wypróbowanego stratega Stalina na najbardziej odpowiedzialne, najbardziej decydujące odcinki walki zbrojnej. I Stalin zawsze z żelazną konsekwencją osiągał w najkrótszym czasie decydujące zwycięstwa, które otwierały drogę do ostatecznego pogromu interwentów i białogwardzistów i zwycięskiego zakończenia wojny domowej. W najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych warunkach żelazna wola i geniusz strategiczny Józefa Stalina gwarantowały zwycięstwo rewolucji. W latach wojny domowej przejawiła się w pełni wyższość stalinowskiej sztuki wojennej nad sztuką wojenną armii imperialistycznych. Stalinowska sztuka wojenna była jednym z czynników, które zadecydowały o zwycięstwie młodego państwa radzieckiego.

Polsko-radzieckie braterstwo broni

W działaniach wojennych 1943 roku brała udział w składzie wojsk radzieckich 1 Dywizja Wojska Polskiego, utworzona na terytorium ZSRR przy pomocy Rządu Radzieckiego. Ze wspólnej walki oddziałów Armii Radzieckiej powstała więź braterstwa, która na wieki połączyła siły zbrojne nowej Polski z siłami zbrojnymi Związku Radzieckiego.

Rosła coraz bardziej potęga radzieckich sił zbrojnych. Znikała ilościowa przewaga technicznych środków walki, którą miały w pierwszym okresie wojny wojska niemiecko - faszystowskie. Pod względem liczebności sprzętu bojowego i jego jakości, wojska radzieckie górowały znacznie nad armią niemiecko - faszystowską. Coraz bardziej oczywistą stawała się bezsilność okrzyczanej niemieckiej sztuki wojennej wobec stalinowskiego geniuszu wojennego. Ten głęboki przełom w przebiegu działań wojennych osiągnięty został dzięki bez spornej przewadze radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, dzięki kierującej i organizującej działalności partii bolszewickiej, dzięki genialnemu kierownictwu strategicznemu Stalina.

Zwycięstwa Zw. Radzieckiego przyczyniły się do dalszego rozwoju wyzwoleńczej walki naszego narodu.

31 grudnia 1943 roku powstał najwyższy organ podziemnej władzy ludowej Polski — Krajowa Rada Narodowa, która skupiła siły narodu polskiego, walczące w sojuszu z Wielkim Państwem Radzieckim przeciw okupantowi o wyzwolenie narodowe i społeczne. Z najgłębszą wdzięcznością naród nasz powitał orędzie wielkiego Stalina do Związku Patriotów Polskich latem 1943 roku.

„Możecie być przekonani — pisał Stalin — że Związek Radziecki zrobi wszystko co w jego mocy, aby przyśpieszyć rozgromienie naszego wspólnego wroga, Niemiec hitlerowskich, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i ze wszech miar pomagać sprawie odrodzenia wolnej, niepodległej Polski".

Wyzwoleńcza rola Armii Radzieckiej

Rok 1944 zapisał się w historii drugiej wojny światowej, jako rok decydujących zwycięstw radzieckich sił zbrojnych. W ciągu 1944 roku na całym olbrzymim froncie od północy do południa radzieckie siły zbrojne zgodnie z Planem Stalina i pod jego bezpośrednim kierownictwem zadały nieprzyjacielowi kolejno dziesięć druzgocących ciosów. Uderzenia te wstrząsnęły całym frontem strategicznym nieprzyjaciela i rozgromiły go. Wojska Radzieckie, znosząc z oblicza ziemi linie obrony nieprzyjaciela, przeszły w bojach na zachód od 500 do 1.100 kilometrów. W ten sposób wyzwoliły one całe terytorium Związku Radzieckiego, chwilowo okupowane przez najeźdźców niemiecko - faszystowskich. Przywrócone zostały na całej swej długości granice Związku Radzieckiego i Armia Radziecka przystąpiła do spełnienia swej kolejnej historycznej misji — wyzwolenia narodów słowiańskich i innych krajów Europy, ujarzmionych przez faszyzm.

W ofensywie radzieckich sił zbrojnych w 1944 roku uczestniczyły również wojska polskie. Dzięki bezinteresownej pomocy Rządu Radzieckiego, siły wojsk polskich w ZSRR nieustannie wzrastały. W roku 1944 stanowiły one już całą armię, wspaniale wyposażoną i uzbrojoną w doskonały radziecki sprzęt techniczny. Walcząc ramię przy ramieniu z armiami radzieckimi, nasze wojska uczyły się stalinowskiej sztuki wojennej i przyswajały sobie wartości bojowe swych walczących sojuszników.

Zwycięstwa radzieckich sił zbrojnych w 1944 roku były triumfem, odniesionym przez radziecką sztukę wojenną nad sztuką wojenną nieprzyjaciela, genialny stalinowski plan wymierzenia nieprzyjacielowi druzgocących ciosów na różne kierunki w myśl jednolitego planu strategicznego, zdecydowany charakter operacji, opartych na wybitnie mistrzowskim wykorzystaniu wszystkich sił i środków współczesnej wojny, w ich kombinowanym współdziałaniu, wszystko to jest szczytem sztuki strategicznej w warunkach zmechanizowanej wojny.

Sytuacja wojskowo-polityczna, która wytworzyła się w połowie 1944 roku, przesądziła dalszy przebieg i wynik wojny, było już absolutnie wiadomo, że Zw. Radziecki, zdolny jest sam jeden o własnych jedynie siłach rozgromić ostatecznie armię faszystowską i wyzwolić całą Europę z jarzma faszyzmu. Fakt ten zmusił rząd angielski i amerykański do przeprowadzenia latem 1944 roku operacji desantowej w Europie. Sens tego desantu był jasny. Miał on na celu uratowanie panowania sił reakcyjnych w Europie i zapewnienie imperialistom Anglii i St. Zjednoczonych realizacji ich własnych egoistycznych interesów. Otwarcie drugiego frontu w Europie zachodniej nie zmieniło układu sił na froncie radziecko-niemieckim. Front radziecko-niemiecki pozostawał nadal decydującym frontem w drugiej wojnie światowej. Cały ciężar walki przeciwko faszystowskim Niemcom dźwigały nadal na swych barkach radzieckie siły zbrojne.

Ale chwila ostatecznego zwycięstwa była już bliska. Rok 1945 rozpoczął się pod znakiem ciosów radzieckich sił zbrojnych. Wojska radzieckie wykonywały rozkaz swego wielkiego wodza — „dobić bestię faszystowską w jej własnym legowisku i zatknąć na murach Berlina sztandar zwycięstwa".

Przewaga Stalinowskiej nauki wojennej

Zwycięstwo Zw. Radzieckiego w drugiej wojnie światowej było przede wszystkim zwycięstwem radzieckiego, socjalistycznego ustroju społecznego i państwowego nad kapitalistycznym ustrojem faszystowskim. Podstawę zwycięstwa Zw. Radzieckiego i jego sił zbrojnych stanowi olbrzymia przewaga świata socjalizmu nad światem umierającego kapitalizmu. Państwo radzieckie ze swoją potężną gospodarką planową, z niezłomną jednością moralno-polityczną i braterstwem narodów, z wysoką kulturą socjalistyczną i wspaniałymi siłami zbrojnymi, okazało się bez porównania silniejsze od najsilniejszego państwa faszystowskiego Europy, w dodatku wspomaganego przez szereg satelitów. Źródłem zwycięstwa Zw. Radzieckiego była przewaga nowej, stalinowskiej nauki wojennej, geniusz stalinowskiego kierownictwa państwowego i strategicznego. Stalin, który genialnie przewidział charakter współczesnej wojny, umożliwił przygotowanie państwa radzieckiego, narodu radzieckiego i jego sił zbrojnych do aktywnej obrony, której ukoronowaniem było całkowite rozgromienie napastnika.

Geniusz Józefa Stalina zorganizował do walki z faszystowskimi Niemcami wszystkie siły Armii Radzieckiej, lotnictwa i marynarki. Geniusz Stalina wypracował strategiczne plany wojny, stworzył nowe formy walki zbrojnej, które wzbogaciły radziecką sztukę wojenną i uwarunkowały zwycięstwo radzieckich sił zbrojnych.

Rozwijając w toku wielkiej wojny narodowej radziecką naukę wojenną, Józef Stalin podniósł ją na niebywale wysoki szczebel rozwoju, uczynił z niej naukę najbardziej przodującą, która odzwierciedla całą przewagę ustroju radzieckiego, naukę, która wyróżnia się nowatorskim i twórczym charakterem.

Stalinowska nauka wojenna posiada nieocenione znaczenie dla sił zbrojnych nowej demokratycznej Polski i dla sił zbrojnych wszystkich krajów demokracji ludowej. Założenia stalinowskiej nauki wojennej są teoretyczną podstawą budownictwa naszej armii, lotnictwa i marynarki oraz umocnienia obronności naszego państwa, są podstawą szkolenia i wychowania naszych kadr dowódczych i żołnierzy, są niewyczerpanym źródłem rozwoju naszej sztuki wojennej.

Nasi generałowie i oficerowie winni nieustannie studiować stalinowską naukę wojenną, najdoskonalszą naukę wojenną naszych czasów, badać doświadczenia bojowe Armii Radzieckiej — najwspanialszej armii naszych czasów. Powinniśmy studiować bojowe doświadczenia naszych oddziałów, nabyte w walkach na froncie radziecko-niemieckim w ścisłym współdziałaniu z wojskami radzieckimi, pod kierownictwem największego wodza naszej epoki — Generalissimusa Stalina.

Męstwo i działalność polskiego żołnierza, oparte na wieczystym braterstwie z żołnierzem radzieckim, męstwo i dzielność polskiego żołnierza, przyswajającego sobie niezwyciężoną strategię stalinowską, wielokrotnie wzmaga obronność i bezpieczeństwo Polski Ludowej.

W dniu 70 rocznicy urodzin naród polski śle swemu wielkiemu przyjacielowi, wyzwolicielowi i genialnemu wodzowi, który wskazuje nam drogę do socjalizmu — Józefowi Stalinowi uczucie gorącej miłości, oddania i wdzięczności.

Żołnierze polscy z całego serca wznoszą okrzyk na cześć największego wodza naszej epoki — Generalissimusa Stalina.

Akademia w Moskwie

ku czci Generalissimusa Stalina

(Dokończenie ze str. 1)

Listę mówców zagranicznych rozpoczął, witany burzliwymi oklaskami, przewodniczący Rządu Centralnego Chin ludowych, **Mao-Tse-Tung.** Mówca, który wygłosił przemówienie w języku chińskim, zakończył je okrzykiem w języku rosyjskim na cześć Stalina i przyjaźni chińsko-radzieckiej.

Z kolei zabrał głos szef **delegacji polskiej,** członek Biura Politycznego KC PZPR, gen. **Jóźwiak-Witold.** Po nim z kolei przemawiali przedstawiciele KP **Czechosłowacji — Siroku,** sekr. gen. **Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Czerwenkow,** sekr. gen. KC **Węgierskiej Partii Pracujących — Rakosi,** sekr. gen. **Rumuńskiej Partii Robotniczej — Gheorghiu Dej,** przedstawiciel **Mongolskiej Republiki Ludowej — Cedenbal,** delegat **Koreańskiej Republiki Ludowej — Kim-du Bon,** sekr. gen. **Komunistycznej Partii Włoch — Palmiro Togliatti,** przedstawiciel KP **Francji — Martel,** sekr. gen. **Komunistycznej Partii Hiszpanii — Dolores Ibarruri,** członek Biura Politycznego SED — **Ulbricht,** członek KC KP **Finlandii — Pessi** oraz sekr. gen. KC KP **Austrii — Koeplenig.**

Mówcy z krajów demokracji ludowej podkreślali wdzięczność swych narodów za wyzwolenie oraz za bezinteresowną pomoc, jakiej Związek Radziecki i osobiście Stalin udzielali i udzielają w odbudowie ich zniszczonych przez wojnę krajów, za obronę przed próbami ingerencji w wewnętrzne ich sprawy ze strony imperialistów. Wskazywali oni, jak wiele kraje demokracji ludowej zawdzięczają Stalinowi, jego nauce i jego radom w budowaniu socjalizmu.

Przedstawiciele partii komunistycznych z krajów kapitalistycznych mówili o walce mas pracujących przeciwko uciskowi kapitalistycznemu, podkreślając doniosły wpływ nauki Lenina i Stalina na kształtowanie się ich polityki i światopoglądu. Mówili oni o roli Stalina jako głównego rzecznika i obrońcy pokoju na świecie, stwierdzając raz jeszcze uroczyście, że masy ludowe ich krajów nigdy nie dadzą się wciągnąć do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, że jeszcze bardziej spotęgują swą walkę przeciwko podżegaczom wojennym.

Przybycie pod koniec uroczystości **delegacji Armii Radzieckiej z Marszałkiem Wasilewskim** na czele dało powód do spontanicznej manifestacji zebranych na cześć radzieckich sił zbrojnych i ich twórcy — Józefa Stalina.

Marszałek Wasilewski, wyrażając w imieniu armii, lotnictwa i marynarki głęboką miłość i przywiązanie do Stalina, podkreślił jego olbrzymi wkład w rozbudowę sił zbrojnych ZSRR i w rozgromienie wroga w czasie drugiej wojny światowej.

Przed zamknięciem posiedzenia przewodniczący zakomunikował, że ze wszystkich zakątków Związku Radzieckiego i całego świata w dalszym ciągu napływa ogromna ilość depesz i pism z życzeniami i wyrazami miłości dla Generalissimusa Stalina.

Odegraniem „Międzynarodówki" zamknięto uroczyste posiedzenie.

Uroczyste posiedzenie Sejmu

w dniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

WARSZAWA, 21.12 (PAP) „Sejm Ustawodawczy Polski Ludowej, jako przedstawicielstwo Narodu Polskiego, łącząc się wraz z całym Narodem w hołdzie i czci dla Józefa Stalina w dniu siedemdziesięciolecia Jego urodzin, zapewnia Go uroczyście, że Naród Polski stoi i stać będzie wiernie w walce o pokój, o dalsze pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej, o pełne zwycięstwo sprawiedliwości społecznej, o socjalizm" — powiedział przy burzliwych owacjach całej Izby marszałek Władysław Kowalski na uroczystym posiedzeniu Sejmu w dniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Sala posiedzeń Sejmu wypełniona jest po brzegi. Ławy poselskie, loże dla prasy krajowej i korespondentów zagranicznych, jak i galeria dla publiczności — zajęte są do ostatniego miejsca.

Ponad fotelem marszałkowskim na tle olbrzymich, szkarłatnych szarf wielkie białe popiersie genialnego wodza międzynarodowego proletariatu — Józefa Stalina. Pod sklepieniem biały orzeł.

Na uroczyste posiedzenie przybył **rząd in corpore** z premierem Józefem Cyrankiewiczem, wicepremierami Hilarym Mincem i Antonim Korzyckim oraz Marszałkiem Polski — ministrem Obrony Narodowej — Konstantym Rokossowskim na czele.

W lożach pierwszego piętra, udekorowanych kwiatami, zajęli miejsca **członkowie korpusu dyplomatycznego,** akredytowanego w Warszawie.

W chwili, gdy marszałek Kowalski otwiera posiedzenie na salę wchodzi, witany długo niemilknącymi oklaskami, **Prezydent Rzeczypospolitej — Bolesław Bierut** i zajmuje miejsce w pięknie udekorowanej loży.

W czasie przemówienia marszałka Sejmu Izba co chwilę manifestowała swoje gorące uczucia przywiązania i czci dla twórcy pierwszego państwa socjalistycznego — Józefa Stalina.

Na trybunę sejmową wchodzi **premier Józef Cyrankiewicz,** który poświęca obszerne przemówienie **historycznemu znaczeniu dzieła Józefa Stalina.**

Sejm manifestował gorąco przy słowach premiera o **szczególnej dumie, jaką odczuwa naród polski, należąc do świata tworzącego pod wodzą Józefa Stalina — epokę socjalizmu.**

Długotrwała owacja była wyrazem uznania Sejmu dla rządu, który zgodnie z zapewnieniem premiera czynić będzie wszystko, aby rosły siły Polski, jako ogniwa światowego obozu pokoju, zbudowanego przez Józefa Stalina.

Złożone przez prezesa Rady Ministrów, w zakończeniu jego przemówienia — najgorętsze życzenia pod adresem Generalissimusa Stalina — wywołały na **ławach wszystkich klubów poselskich nieopisany entuzjazm.** Po okrzyku premiera **„Niech żyje wielki przyjaciel narodu polskiego, wódz postępowej ludzkości, Józef Stalin!" — żywiołowa owacja trwała kilka minut.**

Do życzeń, złożonych przez premiera dołączył się serdecznymi oklaskami Prezydent Rzeczypospolitej, dołączyli się wszyscy posłowie, członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, publiczność przysłuchująca się obradom, dziennikarze krajowi i zagraniczni.

J. Jarosławski

Wódz narodów *)

Droga życiowa towarzysza Stalina jest pouczająca i piękna, pełna niepokoju, trosk i bohaterskich walk.

Od wczesnych lat młodości Stalin był i pozostał bojownikiem o sprawę partii, sprawę klasy robotniczej, o sprawy świata pracy. Od chwili gdy poznał wielką naukę Marksa-Engelsa stał się jej płomiennym wyznawcą, szermierzem twórczego, rewolucyjnego marksizmu. Od drugiej połowy lat 90-tych do dnia dzisiejszego Stalin znajduje się niezmiennie w pierwszych szeregach światowej partii komunizmu. Jest wiernym jej chorążym, sławnym organizatorem i budowniczym światowej partii bolszewickiej, nieustraszonym jej bojownikiem.

Począwszy od lat 90-tych razem z Leninem — zawsze razem z nim, zawsze tą samą drogą, nie zbaczając z niej — kroczy Stalin. Nieustannie prześladowany przez carat, przerzucany z jednego więzienia do drugiego ,gnany na zesłania — wraca zawsze na swój bojowy posterunek.

Stalin razem z Leninem kieruje przygotowaniem partii do szturmu październikowego. Razem z Leninem prowadzi Wielką Rewolucję Październikową do zwycięstwa. Razem z Leninem buduje nowe, socjalistyczne państwo i własną piersią broni je na wszystkich odcinkach walki.

Towarzysz Stalin ma nieustannie w pogotowiu bojową broń ideologiczną. Cyzeluje ją i uczy nas właściwego korzystania z niej. Razem z Leninem ,a później samodzielnie, opracowuje naukę marksizmu-leninizmu, jako wytyczną działania. Kwestia narodowa, zagadnienie zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, rola Rad, państwo socjalistyczne w kapitalistycznym otoczeniu, dyktatura proletariatu jako oręż w walce o komunizm, socjalistyczne uprzemysłowienie kraju, likwidacja kułactwa jako klasy, kolektywizacja gospodarki rolnej, wychowanie kadr, zagadnienie ludowej inteligencji socjalistycznej — wszystkie te najważniejsze zagadnienia teoretyczne jak również problemy praktycznej realizacji programu komunistycznego opracował Stalin.

Wybitny komunista Sergiusz Kirow, którego życie przerwał zdradziecki wystrzał trockistowskiego bandyty, powiedział w 1934 r. na V Konferencji w Leningradzie:

„Trudno sobie wyobrazić postać olbrzyma, jakim jest Stalin. W ciągu ostatnich lat, od chwili, kiedy pracujemy bez Lenina, nie znamy ani jednego punktu zwrotnego w naszej pracy, ani jednego poważniejszego poczynania, hasła, kierunku w naszej polityce, którego autorem byłby nie towarzysz Stalin, lecz ktoś inny. Cała zasadnicza praca — o tym partia powinna wiedzieć — dokonuje się na podstawie wskazówek, z inicjatywy i pod kierownictwem Stalina. Najpoważniejsze kwestie polityki międzynarodowej rozstrzygane są na podstawie jego wskazań; ale nie tylko te poważne kwestie, lecz również trzeciorzędne i nawet dziesięciorzędne sprawy interesują go, jeśli dotyczą robotników, chłopów i ogółu mas pracujących naszego kraju.

Muszę powiedzieć, że dotyczy to nie tylko budownictwa socjalizmu w ogóle, lecz i poszczególnych kwestii naszej pracy. Na przykład, jeżeli wziąć sprawy obrony naszego kraju, to należy z całą mocą podkreślić, że wszystkie nasze sukcesy, o których mówiłem, zawdzięczamy całkowicie i w zupełności Stalinowi.

Potężna wola, olbrzymi talent organizacyjny tego człowieka zapewniają partii przeprowadzenie w odpowiednim czasie wielkich historycznych zwrotów, związanych ze zwycięskim budownictwem socjalizmu" [1]).

W dniu pięćdziesiątej rocznicy urodzin Stalin odpowiedział na liczne pozdrowienia, nadesłane ze wszystkich stron świata:

„Możecie nie wątpić, towarzysze, że gotów jestem i w przyszłości wszystkie swe siły, zdolności i, jeżeli zajdzie tego potrzeba, całą swą krew, kroplę po kropli, oddać za sprawę klasy robotniczej, rewolucji proletariackiej i komunizmu światowego" [2]).

Wszyscy wiedzą, że słowa te płyną z głębi serca Stalina.

Stalin łączy wspaniały geniusz organizacyjny, umożliwiający mu ogarnięcie najbardziej skomplikowanych zagadnień, uczynienie ich zrozumiałymi, prostymi, bliskimi — z głębokim oddaniem partii, Leninowi, z głębokim znawstwem teorii marksizmu-leninizmu. Stalin, jak i Lenin, po mistrzowsku udostępnia milionom teorię marksizmu-leninizmu.

Do tego należy dodać niezwykłą prostotę i skromność Stalina — w sposobie ubierania się, życia, w wymaganiach, w stosunkach z ludźmi. Tej cechy skromności właściwej bolszewikowi — Stalin uczy wszystkich członków partii i komsomolców.

„Stalin napisał wiele książek i to książek znakomitych. Wiele z nich stanowi klasyczną literaturę marksistowską. Lecz gdy zapytano go kim jest, odpowiedział: „Jestem tylko uczniem Lenina i celem moim jest być godnym jego uczniem [3]).

Stalin kocha młodzież i dzieci. Troszczy się nieustannie o młodzież, o wychowywanie jej w duchu komunistycznym, o jej zdrowie, hart fizyczny, o to, by wychować uświadomionych, wykształconych, uczciwych wytrwałych bojowników o komunizm. Komsomoł zawdzięcza w ogromnym stopniu Stalinowi swój rozwój i siłę swoich wpływów. Oto dlaczego młodzież, oto dlaczego dzieci kochają Stalina, jak najlepszego swego przyjaciela, ojca, nauczyciela, towarzysza.

Stalin pracuje niezwykle intensywnie. Nie ma chyba drugiego człowieka w ZSRR, który by pracował tak wiele. Często pracuje on do czwartej rano i dłużej. Zasięg jego zainteresowań jest nieograniczony. Dla sprawy ludu, dla zwycięstwa komunizmu nie żałuje on swych sił, tak jak nie żałował ich Lenin.

Henri Barbusse dał w swej książce o Stalinie znakomity jego portret:

„Człowiek z głową uczonego, twarzą robotnika, w ubraniu prostego żołnierza [4]).

Stalin dopomaga nam w opanowaniu sztuki rządzenia państwem i umiejętnej, racjonalnej pracy. Jednym z najważniejszych mierników tej umiejętności — to łączność z masami. Stalin jest dla nas doskonałym wzorem należytego stosunku do mas, łączności z nimi. Nie tylko uczy masy, ale i uczy się od nich samych. Związek z masami uważa Stalin za największą zaletę bolszewika. Jednakże łączność z masami, zbliżenie do mas nie ma nic wspólnego ze schlebianiem im.

Zasadnicza **bezkompromisowość** Stalina — jeden z głównych przymiotów bolszewika — jest najważniejszym orężem bolszewickiego wychowania. Stalin uczy nas tego bolszewickiego nieprzejednania w stosunku do najmniejszej choćby próby wypaczenia nauki marksizmu-leninizmu. Tak samo jak Lenin, wychowuje nas w duchu bezwzględnej i bezlitosnej walki ze wszystkimi wrogami komunizmu.

Poeci ludowi porównują w swych pieśniach towarzysza Stalina do ogrodnika, który kocha swój ogród — a tym ogrodem jest pracująca ludzkość.

To, co mamy najcenniejszego — to ludzie, kadry. Troskliwość o ludzi, o kadry, o żywego człowieka — oto, co lud ceni w Stalinie, oto, czego powinniśmy się u niego uczyć.

Nieustanną pracą nad teorią marksizmu-leninizmu Stalin wyrobił w sobie zdolność do głębokiej analizy skomplikowanych zjawisk życia społecznego, umiejętność przewidywania wypadków. Towarzysz Stalin posiada niezwykłe poczucie wszystkiego, co jest nowe. Dlatego też daje nam przykład bolszewickiej umiejętności przewidywania, bez której nie można prowadzić wielkiej, radzieckiej nawy państwowej.

Takim jest towarzysz Stalin. Trwa zawsze, jak wierny leninowiec, na posterunku działacza politycznego. Jego działalność podobnie jak Lenina, jest zawsze wyraźna i określona. Jest zawsze jak Lenin nieustraszony w walce i bezlitosny dla wrogów ludu. Nie zna, co to uczucie paniki w najbardziej skomplikowanych sytuacjach; gdy ojczyźnie grozi niebezpieczeństwo, obcy mu jest jakikolwiek cień paniki, tak jak obce to było Leninowi. Tak jak Lenin mądrze i spokojnie rozwiązuje skomplikowane zagadnienia, wymagające wszechstronnej orientacji i wszechstronnego uwzględnienia wszystkich plusów i minusów. Jest szczery i uczciwy ,jak Lenin. Kocha swój lud, jak kochał go Lenin.

Oto dlaczego i lud odpłaca mu podobną miłością. Lud kocha Stalina, jak kochał i kocha Lenina.

„Historia jego życia — pisze Henri Barbusse o Stalinie — to nieprzerwany szereg zwycięstw nad nieprzerwanym łańcuchem potwornych trudności. Od 1917 r. nie było takiego roku, w którym by nie dokonał on czynu, zdolnego każdego człowieka uczynić sławnym. Nazwisko mówi o samej postaci: Stalin — stal. Nieugięty i niezłomny jak stal.

Po śmierci człowiek żyje tylko na ziemi. Lenin żyje wszędzie, gdzie żyją rewolucjoniści. Ale trzeba powiedzieć: nikt tak nie uosabia myśli i słów Lenina, jak Stalin. Stalin — to Lenin dnia dzisiejszego".

Na przykładzie życia Stalina uczą się i będą uczyć się miliony ludzi.

Postać Stalina jest natchnieniem pracujących w ich walce.

Słowa Stalina zagrzewają świat pracy do nowych osiągnięć, są natchnieniem bohaterskich czynów. Myśli Stalina opromieniają naszą drogę.

U steru wielkiego radzieckiego okrętu, idącego pełną parą naprzód pod zwycięskim sztandarem Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików, stoi wielki sternik, przyjaciel, nauczyciel, wódz narodów — towarzysz Stalin.

J. JAROSŁAWSKI

*) Urywek z książki J. Jarosławskiego: „Towarzysz Stalin" w przekł. J. Boguszowej.

1) Kirow: Wybór artykułów i przemówień.

2) „Prawda" 22 grudnia 1929 r.

3) Barbusse: „Stalin" Goslitizdat 1936, str. 349.

4) H. Barbusse: „Stalin" str. 352.

W. SAJANOW

PRZYSIĘGA

Gdy wielki nastał dzień i poszły w bój miliony,
Gdy na ulicach grzmiał piechoty twardy krok,
przysięgał cały lud ojczyzny swojej bronić,
wypełnić rozkaz Twój: zgnieść wroga w pył i w proch.

Od czarnomorskich wód po fale oceanu
zwycięski okrzyk nasz ze wszystkich huczał stron,
przysięgał każdy z nas do świętej bitwy stanąć,
w robocie śmiałym być i mężnym iść na front.

Na ziemi wroga bić, na morzu, wśród obłoków,
zwycięski podjąć marsz przez setki miast i rzek
rozkazał Stalin nam, i poszliśmy w ten pochód.
Legendą wielkich dni rozbrzmiewać będzie wiek.

I zadrżał podły wróg, gdy myśmy ścianą stali
ojczystych bronić stron, gdzie wolny wschodzi kłos,
gdy groźny nastał dzień, nas wiódł do boju Stalin,
nas do zwycięstwa wiódł najdroższy Wodza głos.

Przełożył K. I. GAŁCZYŃSKI

Józef Stalin w filmach radzieckich

Film radziecki w stopniu większym i pełniejszym niż inne rodzaje sztuki zbliża Stalina do mas. Nie tworzy legendy wokół postaci wielkiego człowieka, lecz pokazuje go żywym, zrozumiałym dla wszystkich, mówi o nim prawdę. Zgodnie z zasadami realizmu socjalistycznego film radziecki unika opisowego obrazu Stalina, pokazuje go natomiast w działaniu, w walce.

W filmach dokumentarnych Stalin pojawia się oficjalnie, jako uosobienie władzy i idei, jako żywy symbol, ku któremu zwracają się myśli i uczucia milionów, jako najwyższy czynnik wiążący miliony jednostek w jeden wielki obóz budującego i walczącego socjalizmu.

Inną, głębszą i pełniejszą wymowę mają filmy fabularne, w których oglądamy udramatyzowaną historię. Stalin występuje w nich jako twórca i organizator procesów dziejowych, jako wódz i nauczyciel, jako teoretyk i praktyk w pełni ludzkich cech wielkiego umysłu i wielkiej woli.

Postać Stalina w filmach radzieckich nigdy nie bywa „pokazywana". Zawodowi aktorzy nie „grają" roli Stalina. Oni tworzą tę postać z treści historycznych. Wszystkie swoje możliwości artystyczne, swój talent, wiedzę i uczucie łączą w jednym celu: dać syntezę postaci człowieka, który milionom ludzi znany jest bardziej może ze swoich myśli, z wymków swej walki, z owoców swojej pracy, słowem — ze skutków swej wszechstronnej działalności, niż ze swej powierzchowności, z ze wnętrznych cech swej postaci.

Filmy radzieckie mają zawsze nie dającą się podważyć dokumentację historyczną. Są rzetelnym, wiernym odbiciem życia, odbiciem prawdy historycznej. Dlatego właśnie tak silnie przemawiają do widza.

Szczególnie gdy idzie o postać Józefa Stalina kieruje twórcami radzieckich filmów duże poczucie odpowiedzialności wobec widza i wobec historii. Życie i czyny wodza proletariatu zbyt dobrze są znane milionom ludzi, by każda niezręczność, nie mówiąc już o fałszu w artystycznej interpretacji postaci Stalina, nie została natychmiast zdemaskowana.

Jeden z ostatnich filmów radzieckich, związanych z osobą Stalina, to dzieło reżysera Pietrowa: **„Bitwa stalingradzka"**. Postać Stalina odtwarza w tym filmie aktor Dikij, znany publiczności polskiej m. in. z tytułowej roli w filmie **„Admirał Nachimow"**.

W pierwszych filmach radzieckich jak **„Lenin w październiku"** i **„Lenin w 1918 r."** Józef Stalin występuje u boku wodza rewolucji, Lenina, jako nieodstępny, wierny towarzysz walki i myśli.

Filmy te podobnie jak **„Człowiek z karabinem"**, **„My z Kronsztadtu"** i inne, są to filmy o walce zbrojnej, którą rewolucja musiała stoczyć z siłami reakcji, burżuazji, broniącej swych pozycji, usiłującej daremnie zdławić potężny ruch mas proletariackich idących do wolności.

Filmy te przenika atmosfera walki, zabarwia postaci ich bohaterów, Lenin i Stalin żyją walką i kierują nią. Od ich woli, od jasności, nieomylności ich decyzji, od niezłomności ich wiary w słuszność swych decyzji zależy zwycięstwo rewolucji. Ani razu w filmach tych nie widzimy Lenina i Stalina w spoczynku. Są zawsze w działaniu, w ruchu są jakby upostaciowaniem niepowstrzymanego biegu przemian, kierowanych myślą i wolą ich samych.

Inny jest klimat filmu **„Przysięga"**, reżysera Cziaurelego. Rewolucja zwyciężyła. Narody radzieckie zajęte są wielką pracą nad utrwaleniem zdobyczy rewolucyjnych. Wśród wysiłków, ofiar i wyrzeczeń wznoszą zręby socjalizmu. I teraz toczy się walka, bezkrwawa, lecz dramatyczna, pełna napięcia ,porywająca ludzi. Trzeba zwalczyć resztki pozostałości ustroju kapitalistycznego, pokonać piętrzące się trudności gospodarcze i techniczne, zrównoważyć braki materialne i skutki wiekowego zacofania kraju.

W filmie „Przysięga" jest pewna scena bardzo prosta w formie, uboga w akcje, lecz zawierająca tyle głębokiej treści ideowej, takie bogactwo ludzkich uczuć, że widz najlepiej bodaj pamięta ją z całego filmu — jest to scena rozmowy Stalina z Barbarą, prostą robotnicą, matką rodziny Pietrowych. Wódz walczącego proletariatu, kierownik olbrzymiego państwa, znajduje prostą i łatwą drogę do serca matki robotnika. Tych dwoje ludzi rozumie się wzajemnie dobrze i całkowicie, choć wymieniają ze sobą niewiele słów.

Film „Przysięga" obrazuje żelazną konsekwencję Stalina, prowadzącego dalej dzieło Lenina, pokazuje także w jaki sposób Stalin umiał z narodów radzieckich wydobyć heroizm pracy i ofiary. Oto znalazł On drogę do serc i umysłów ludu.

Prosta kobieta, Barbara Pietrowa, ufa Stalinowi, wierzy mu, rozumie dobrze, iż praca i potrzeba ofiary — nawet bolesnej ofiary matki, tracącej swe dziecko w imię walki o szczęście wszystkich — to prosty, oczywisty obowiązek. Oto dlaczego tyle innych matek z równą ufnością i wiarą zwraca się do Stalina jako do obrońcy pokoju i życia.

Troskę o człowieka, życzliwość dla ludzi w ogóle silnie wyraża jako jeden z głównych rysów postaci Stalina jeden z ostatnich, wielkich filmów radzieckich — „Bitwa stalingradzka" Pietrowa.

W filmie tym jest niewielka scena, pozornie luźno związana z nurtem przewodnim. W swojej pracowni na Kremlu Stalin słucha koncertu śpiewaka przez radio. Słucha z uwagą. Książkę, którą czytał przed chwilą opuścił na kolana. Wydaje się jakby zapomniał o wszystkim pod urokiem pieśni. Nagle otwierają się drzwi. Meldunek z frontu. Stalin ścisza głośnik, słucha raportu, wydaje decyzję. Ani przez chwilę nie oddalił się od rzeczywistości. Po chwili wraca do głośnika, pieśń rozbrzmiewa znów swobodnie. W tej samej chwili pieśni tej słuchają przez radio żołnierze wypoczywający w przerwie walki w schronie dalekiego Stalingradu.

Wymowa tej niewielkiej sceny jest wyrazista. Czyni ona Stalina jeszcze bliższym widzowi. Zbliża go nie tylko w sprawach ideologii, lecz i w zwykłej ludzkiej reakcji na sztukę, na piękno.

Filmy radzieckie, związane z osobą Józefa Stalina, nie tylko mówią prawdę o wodzu międzynarodowego proletariatu, nie tylko ukazują go jako ideologa i wodza, budowniczego i nauczyciela, lecz czynią go także jako człowieka bliskim milionom ludzi na całym świecie.

Stanisław Grzelecki

J. STALIN

O narodach socjalistycznych

Jest rzeczą zrozumiałą, że los burżuazyjnych narodów związany jest z losem kapitalizmu, że z upadkiem kapitalizmu muszą one zejść z widowni...

Ale istnieją na świecie również inne narody. Są to nowe, radzieckie narody, które się rozwinęły i ukształtowały na bazie starych, burżuazyjnych narodów po obaleniu kapitalizmu w Rosji, po zlikwidowaniu burżuazji i jej partii nacjonalistycznych, po wprowadzeniu ustroju radzieckiego.

Klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia są siłą, która spaja te nowe narody i kieruje nimi. Sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem w łonie narodu w celu zlikwidowania resztek kapitalizmu — w imię zwycięstwa budownictwa socjalizmu; zniszczenie resztek ucisku narodowego — w imię równouprawnienia i swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; zniszczenie resztek nacjonalizmu — w imię utrwalenia przyjaźni pomiędzy narodami i utwierdzenia internacjonalizmu; wspólny front ze wszystkimi uciśnionymi i niepełnoprawnymi narodami w walce przeciwko polityce zaborów i wojen zaborczych, w walce przeciwko imperializmowi — takie jest duchowe i społeczno-polityczne oblicze tych narodów.

Takie narody należy kwalifikować jako narody socjalistyczne...

Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów powstają i rozwijają się nowe, socjalistyczne narody, o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są wolne od nieublaganych przeciwieństw klasowych, trawiących narody burżuazyjne i o wiele bardziej ogólnonarodowe, niż jakikolwiek naród burżuazyjny..."

(Z art. „Kwestia narodowa a leninizm)

W imieniu setek tysięcy mieszkańców robotniczej Łodzi

Niezwykle uroczysty przebieg miała akademia poświęcona 70-leciu urodzin Józefa Stalina, zorganizowana wczoraj przez Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W sali Filharmonii Łódzkiej zebrali się przedstawiciele łódzkiej klasy robotniczej, inteligencji, przedstawiciele PZPR, ZSL, SD i Stron. Pracy, władz miejskich i Wojska Polskiego.

Akademię zagaił prez. **Minor.** Po powołaniu prezydium na trybunę wszedł członek KC PZPR **Władysław Dworakowski**, który swe przemówienie zaczął słowami:

„Nasza polska klasa robotnicza, nasz naród posiada szczególne powody, dla których otacza miłością postać Stalina.

Przez dziesięciolecia cała walka polskiej klasy robotniczej była związana z walką rosyjskiego proletariatu. Ta więź, która łączyła polską klasę robotniczą z klasą robotniczą Rosji, uległa dalszemu pogłębianiu w wyniku Rewolucji Październikowej. Polska klasa robotnicza oddała na służbę Rewolucji Październikowej swoich najlepszych synów, jak niezłomny Feliks Dzierżyński, Julian Marchlewski, Feliks Kon, Karol Świerczewski i obecny Marszałek Konstanty Rokosowski.

Faszystowskie rządy Piłsudskiego i jego następców — mówił dalej Dworakowski — wprzęgły Polskę w rydwan polityki hitlerowskiej, co doprowadziło do katastrofy wrześniowej, do okupacji przez hitlerowców ziem polskich, do ponownej utraty niepodległości.

W tej ciężkiej dla narodu polskiego chwili, pierwszy ze słowami otuchy i z praktyczną realną pomocą dla narodu polskiego wystąpił Stalin 17 czerwca 1943 r., z okazji zjazdu Związku Patriotów Polskich.

Tow. Stalin pisał do Polaków:

„Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyśpieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski".

Mówiąc o nieocenionych zasługach Józefa Stalina dla sprawy klasy robotniczej, całego świata ob. Dworakowski zakończył swe przemówienie słowami:

„Setki tysięcy ludzi pracy w Łodzi i setki milionów ludzi pracy na całym świecie widzi w Stalinie bliskiego człowieka. Człowieka któremu bliskie są myśli, uczucia, troski i radości wszystkich prostych ludzi pracy. Człowieka, który myśli, smuci się i raduje jak miliony prostych ludzi pracy. Człowieka, który jest ich wodzem, wodzem wszystkich prostych ludzi pracy, wodzem, który nigdy nie zawiódł i poprowadzi do zwycięstwa".

Zebrani entuzjastycznie uchwalili wysłanie listu z życzeniami do Generalissimusa Stalina. List kończy się słowami:

„W dniu Twoich urodzin, gorąco pozdrawiamy Cię — nasz niezłomny Przyjacielu. Wraz z całą ludnością Łodzi życzymy Ci z całego serca, wielu lat życia i pracy dla dobra pracującej ludzkości".

Po prostu

Tam i z powrotem

Ruch pasażerski na linii kolejowej Łódź — Warszawa, Warszawa — Łódź wzmógł się gwałtownie w ostatnich dniach. Licząc przeciętnie, około 4 tysiące łodzian wyjeżdża do Warszawy i tyleż wraca tego samego dnia, a około 1 tysiąc warszawiaków odwiedza w tym samym dniu Łódź.

Wielkim udogodnieniem dla pasażerów przybywających na jeden tylko dzień do jednego lub drugiego miasta byłaby sprzedaż biletów powrotnych ze stacji wyjściowej. Ale, jak na złość, nikt nie wpadł na ten prosty sposób rozwiązania kłopotliwego problemu. Wyjeżdżający na kilka godzin człowiek musi z góry preliminować czas na obowiązkowe „odstanie w ogonku" do kasy biletowej. Licząc skromnie, trwa to 15 minut.

Pomnóżmy teraz minuty przez ilość podróżnych a otrzymamy 1500 godzin traconych codzień bezproduktywnie.

Bilety powrotne istnieją. Sprzedawane są one jednak tylko do stacji leżących nie daleko i tylko w niedziele przy okazji wyjazdów na niedzielne wczasy.

Dobrze byłoby rozszerzyć ten przywilej a właściwie „przedłużyć" chociaż by tylko do Warszawy.

Jakiego zdania jest w tej sprawie PKP?...

Zo—ta.

Otwarcie 6 nowych poradni lekarskich w Łodzi

Samochód skacze po wybojach. Typowa droga wiejska z „wszelkimi szykanami". Wydaje się, że jesteśmy na wsi. Jest to jednak przedmieście Łodzi — Sikawa. Zatrzymujemy się przy ul. Janosika 136. Nowa, biała tabliczka, umieszczona nad domem głosi: „Poradnia Ogólna, Ubezpieczalnia Społeczna". Nowy lokal, czysta poczekalnia, dalej gabinet lekarza i pokój zabiegowy.

Mieszkańcy Sikawy otrzymali ośrodek zdrowia, czynny przez cały dzień. Lekarz przyjmować będzie na razie tylko po południu w godz. od 15 do 19. Nie potrzeba chyba pisać, jak wielkim będzie to udogodnieniem dla mieszkańców Sikawy, którzy do lekarza musieli chodzić na Widzew, lub ul. Łagiewnicką.

Auto jedzie dalej. Teraz otwarcie poradni na Stokach...

* * *

Wczoraj odbyło się w Łodzi otwarcie 6 nowych przychodni lekarskich: W PZPB i W Nr 22, przy ul. Kątnej 41, uruchomiono gabinety: chorób wewnętrznych i ginekologiczny. W PZPW Nr 4, przy ul. Kątnej 19 otwarto gabinety: dziecięcy i internistyczny. W PZPB Nr 2 przy ul. Ogrodowej — dentystyczny (z 4 fotelami) oraz internistyczny, w PZPB Nr 3 przy ul. Piotrkowskiej gabinet dentystyczny.

W blokach robotniczych na Stokach, przy ul. Zbocze (Blok 23) otwarta została poradnia ogólna, czynna cały dzień. Lekarz przyjmuje w godz. przedpopołudniowych od 8 do 12.

Poradnie czynne są już od chwili otwarcia. W PZPW Nr 4, lekarz przyjął dwóch „inauguracyjnych" pacjentów jeszcze przed oficjalnym otwarciem poradni. Fakt ten świadczy najlepiej, jak bardzo placówki te są potrzebne.

Z poradni korzystać będą nie tylko robotnicy danych fabryk, ale i mieszkańcy najbliższych okolic.

Uroczystość centralna otwarcia 6 nowych poradni odbyła się w PZPB Nr 3 w obecności wiceprez. Bugajskiego, przedstawicielki Min. Zdrowia oraz przedstawicieli łódzkiego lecznictwa, partii i samorządu.

Otwarcie tych poradni, uruchomionych w ramach reorganizacji lecznictwa przewidziane było na początek przyszłego roku. Ubezpieczalnia przyspieszyła je — dla uczczenia rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. Otwarcie kilku dalszych ośrodków na terenie miasta przewidziane jest na 19 stycznia 1950 r. (w)

Najmłodsi łodzianie ku czci Stalina

Dzień 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina obchodzony był uroczyście nie tylko przez ludzi dorosłych, ale również i przez najmłodszych obywateli m. Łodzi.

Przykładem tego była wczorajsza akademia poświęcona Wielkiemu Przyjacielowi Polski, która odbyła się w pięknie udekorowanej sali Przedszkola Spółdzielni Wydawn.-Oświatowej „Czytelnik".

W imprezie tej wzięły udział dzieci przedszkola, które przygotowały na ten dzień szereg popisów artystycznych. Organizacją akademii zajęła się wychowawczyni - przedszkolanka — p. Wiesława **Szklarek.**

Na program imprezy złożyły się piosenki o Stalinie, wykonane przez wychowanków przedszkola, taniec rosyjski w wykonaniu sześciu dziewczynek i deklamacja wiersza o Stalinie małej Eli Rogulskiej.

Na akademii obecni byli również rodzice dzieci przedszkolnych, nauczycielka rytmiki — p. Gutzbert oraz przewodnicząca Rady Zakładowej Delegatury Łódzkiej Spółdz. Wydawn.-Oświat. „Czytelnik". (p)

TRADYCYJNA „RYBKA" w „MALINOWEJ"

w sobotę, dnia 24.12. 1949 r. od godz. 12 do 18 punktualnie, dla Smakoszów i naszych Bywalców przygotowujemy dania z ryb pod różnymi postaciami jak:

SANDACZ na winie „reńskim"
KARPIK na szaro
LIN na niebiesko
SZCZUPAK FIRMOWY a la Montelimaro
BLINY specjalnie wykonane dla Smakoszów.

Zobowiązania odzieżowców

z okazji urodzin Generalissimusa Stalina

W związku 70-lecia urodzin Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu Generalissimusa Józefa Stalina, formiarz z fabryki kapeluszniczej Przemysłu Odzieżowego w Skoczowie ob. Jan Caputa zobowiązał się, celem uczczenia dnia Urodzin Największego Przyjaciela pracujących całego świata, dodatkowo przekroczyć o 12 proc. już przyjęte zobowiązanie na IV kwartał b. r., które wynosi 153 proc. normy. Wysokość nowego zobowiązania wynosi zatem 165 proc. Jednocześnie, ob. Caputa wezwał wszystkich przodowników pracy Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Skoczowie do uczczenia 70-letniej rocznicy urodzin Wielkiego Wodza przez wytężony wysiłek w ramach socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

„Wzięcie masowego udziału w akcji godnego uczczenia dnia urodzin Generalissimusa Józefa Stalina, przez wytężony wysiłek w pracy, — oświadczył ob. Caputa, — uważam jednocześnie za dobitną odpowiedź na wszelkie knowania anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych oraz zdecydowany wyraz bezwzględnego poparcia pokojowego stanowiska ZSRR, jako ostoi pokoju, postępu i demokracji".

Centrala Handlowa Materiałów Budowlanych

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
Ekspozytura Rejonowa w Łodzi, ul. Piotrkowska 19

zawiadamia,

że z powodu inwentaryzacji (remanentów) w okresie od 27 do 31 grudnia 1949 r. sprzedaż i wydawanie towarów na naszych Składnicach:

1) Nr 70 przy ul. Konstytucyjnej 4 w Łodzi
2) Nr 71 przy ul. Kilińskiego 70 w Łodzi
3) Nr 72 przy ul. Słowackiego 34 w Piotrkowie-Tryb.

będą wstrzymane. (k 652)

CZYTELNIK

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZO - OŚWIATOWA

NA

70-LECIE

URODZIN J. W. STALINA

»LENIN«

ALBUM Str. 120

(100 fotografii i reprodukcji zestawionych chronologicznie).

»STALIN«

ALBUM Str. 120

(100 fotografii i reprodukcji zestawionych chronologicznie).

ZWIĄZEK LITERATÓW POLSKICH

»STROFY o STALINIE«

WIERSZE POETÓW POLSKICH

Str. 48 + 6 nlb.

»WIERSZE o STALINIE«

PRZEKŁADY Z POETÓW RADZIECKICH

Str. 78 + 8 nlb.

Zamiast życzeń

Wojewoda Łódzki Ob. Piotr Szymanek wpłacił kwotę zł 5.000.— na rzecz Towarzystwa Burs i Stypendiów zamiast życzeń świątecznych i noworocznych.

NUMER GWIAZDKOWY (246) TYGODNIKA „PRZEKRÓJ"

przynosi:

Jarosław Iwaszkiewicz: Z KRAINY PAPUASÓW (pierwszy odcinek opowiadania),
Henryk Markiewicz: PRAWDZIWE ŻYCIE IZABELI ŁĘCKIEJ (z ilustracjami A. Uniechowskiego),
Jerzy Szaniawski: — CHŁOPIEC FRUWAJĄCY,
S. Marszak: CHOINKA (w przekładzie J. Minkiewicza),
J. L. Kern: ZOO, ponadto w numerze: Gałczyński, Koźniewski, Grodzieńska, Kamyczek, Wiech i Wielki konkurs z nagrodami pt. KURTYNA W GÓRĘ (rysunki Z. Lengrena, pomysły B-ci Rojek).

Cena nie podwyższona — 25 zł.

Dziewczyna w kombinezonie traktorzysty

— Nie, nie chciałabym pracować w biurze, ani gdzie indziej, tylko przy traktorach. Wiecie, zobaczę traktor, to mnie coś do niego ciągnie — mówi z uśmiechem Magdalena Figur, traktorzystka, przodownica pracy, odznaczona Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Dwudziestoletnia, przystojna, zgrabna dziewczyna w zielonym kombinezonie z zapałem odnosi się do swego zawodu:

— Na traktorach jeżdżę od października 1945 r. Zaczęłam pracować w majątku Nowiny, w powiecie sztumskim, i tam do dziś dnia pracuję. Jeździć — to jeszcze nie sztuka, najważniejsze — umieć traktor zreperować, gdy się zepsuje. A ja chciałam sobie radzić w każdym wypadku. Kiedy był deszcz, kiedy nie było w polu robót, ja do mechanika, żeby mi to i owo pokazał. Owszem, chętnie mi wszystko wyjaśniał, tłumaczył. Toteż, kiedy pojechałam w 1949 roku na Żuławy, już sobie sama z mniejszymi reperacjami dawałam radę.

— A jak to było z pracą na Żuławach?

— Pracowałam tam przy likwidacji odłogów, w Błotnikach, w zespole Milocin. Od 27 maja do 22 lipca praca była dość trudna, bo ziemia tam ciężka. Ale mimo to zaorałam w ciągu 10 dni 42 ha, to jest o dziesięć hektarów powyżej przeciętnej ilości. Starałam się też zaoszczędzić paliwo. Zamiast 21 kg na hektar zużywałam 14 kg.

Pytamy dzielną traktorzystkę w jaki sposób udało jej się poczynić tak poważne oszczędności.

— Przede wszystkim nie myłam rąk paliwem. Wiecie, u nas, jak ręce traktorzysta smarem zabrudzi, to żeby było łatwiej zmyć, paliwo bierze do mycia. A przecież każda kropla paliwa kosztuje. Po drugie starałam się nie jeździć z każdym drobnym zepsuciem do bazy. Reperując na miejscu, oszczędzałam czas i paliwo. Poza tym kiedy w dzień było za gorąco, pracowałam nocą.

— Słyszeliśmy o waszym pomyśle racjonalizatorskim...

Dziewczyna w kombinezonie traktorzysty uśmiecha się skromnie.

— Eh, nic znowu takiego ważnego. Ot, sypał mi się wciąż piasek do łożysk. Medytowałam, jak temu zaradzić. Wzięłam blachę, przymierzyłam do przednich kół traktora, z jednej strony, potem z drugiej. Mechanik mi coś nie coś doradził. No i zrobiłam ochraniacz na łożyska. Na szczęście w „Ursusach" takich ulepszeń nie trzeba. To pierwszorzędne maszyny.

Magdalena Figur spogląda na zegarek. W centralnej szkole administracji rolniczej w Elblągu, gdzie obecnie przebywa, obowiązuje ścisły regulamin.

— Jak znalazłyście się tu, w szkole? — pytamy jeszcze.

— Wysłano mnie na kurs brygadzistów. Jest nas tu na kursie 52 osoby z całej Polski. I tylko dwie kobiety: Pestkówna i ja. Z tego kursu — ożywia się nasza rozmówczyni — naprawdę dużo skorzystałam. Uczymy się tu i agrotechniki i konserwacji traktorów i historii i geografii. Poza tym douczamy się na kółku samokształceniowym.

— Nie umiem pięknie mówić, ale chciałabym jeszcze jedno rzec — mówi na pożegnanie — chciałabym powiedzieć, że, jak dotąd pracowałam, tak będę nadal się starać, żebyśmy plan sześcioletni jak najlepiej wykonali. I innych do tego będę zachęcać. Staram się jak najwięcej nauczyć, aby moja praca przyniosła pożytek naszej Ludowej Polsce.

SPORT

Kiedy na basenie „Ogniska" będzie

TRAMPOLINA

Podczas meczu pływackiego ŁKS Włókniarz — Związkowiec widownię nużyły przydługie przerwy między jedną a drugą konkurencją, chociaż organizatorzy starali się niemal z zegarkiem w ręku wypełniać zapowiedziany program.

— Dlaczego przerw nie wypełnicie skokami z trampoliny? — zapytał organizatorów jeden z kolegów dziennikarzy. Przecież Łódź ma kilku skoczków i ewolucje nad wodą były by również doskonałą propaganda pływactwa.

— My również o tym myślimy i to nie od dziś — padła odpowiedź. Tylko w Ognisku nie ma trampoliny. To jest jedynym powodem, dla którego musimy rezygnować z tej konkurencji.

Sprawa przykra, a jednak prawdziwa.

Pamiętamy, jak przed dwoma, czy trzema laty pływalnia „Ogniska" gromadziła komplet publiczności, która nie szczędziła braw, nagradzając w ten sposób efektowne skoki do wody. Wówczas było w Łodzi sporo dobrych skoczków. Swego czasu popisywał się nad wodą obecny trener okręgowy pływaków — **Majchrzak** i **Witkowski** — uczeń **Steepa** i **Majchrzaka**.

Z tej szkoły wyszli również **Martynka**, mgr **Leśniewski** — obecny prezes Łódzkiego Okręgowego Związku Pływackiego i **Przyborowski**

Często bawił publiczność „mistrz Honolulu", humorysta **Hempiński**.

Niestety, po tych imprezach pozostały już tylko wspomnienia...

Dziś publiczność nie entuzjazmuje się skokami z tej prostej przyczyny, że od dwóch lat na pływalni YMCA, obecnie „Ogniska" nie ma trampoliny.

Skoki z trampoliny są niezwykle efektowne, wyrabiają u zawodnika opanowanie nerwowe, zręczność, elastyczność i kontrolę nad każdym ruchem.

Przeto wydaje się nam, że obowiązkiem organizatorów jest zainteresowanie się sprawą instalacji trampoliny na jedynej krytej pływalni w Łodzi. Jeżeli wymagamy dobrych wyników, powinniśmy stworzyć i odpowiednie warunki do treningów.

Nie można spoczywać na laurach, jak również nie należy załamywać się chwilowymi niepowodzeniami.

Przed dwu laty gościliśmy pływaków czeskich, wśród których zwracał uwagę as tego zespołu **Bartousek**, na 400 mtr. st. dowolnym pokonał przekonywująco **Bonieckiego**, wygrywając z nim z przewagą około 50 mtr.

Łodzianin trenując w dogodnych warunkach, czynił postępy.

I właśnie ubiegłej niedzieli obaj wymienieni zawodnicy startowali. **Bartousek** w Pradze, **Boniecki** w Łodzi. Uzyskane czasy przemawiają najdobitniej. Groźny, niepokonany ongiś rywal Bonieckiego, Czech Bartousek pokrył dystans 400 mtr styl. dow. w czasie 5:10,8, natomiast Boniecki przypłynął tę odległość w ciągu 5:15,1 sek., wówczas gdy drugi groźny, niepokonany dwa lata temu reprezentant drużyny pływackiej — **Boubnik** uzyskał na niedzielnych zawodach praskich ten sam czas, co łodzianin.

Wskazuje to wyraźnie, jakimi milowymi krokami zdążamy, aby zrównać się poziomem z czołówką pływactwa europejskiego.

Te same niewątpliwie postępy zarejestrowaliśmy w skokach z trampoliny, gdyż i tu posiadamy utalentowaną młodzież, która z zamiłowaniem uprawia latem na otwartych basenach właśnie tę konkurencję.

Cała akcja rozbija się o 20 tys. złotych, tyle bowiem podobno kosztuje na Śląsku deska do trampoliny.

Ponieważ tak GUKF, jak i Polski Związek Pływacki kładą obecnie duży nacisk na szkolenie skoków z trampoliny, wydaje się nam, że więcej do tej sprawy nie będziemy zmuszeni wracać.

(w. l.)

Bokserzy Włókniarza jadą na obóz

Bokserzy ŁKS Włókniarza postanowili nie zimować w drugiej Lidze. W tym celu już w dniu 1 stycznia 15-osobowa ekspedycja włókniarzy wyjedzie do Nowej Soli na dwutygodniowy obóz kondycyjny, aby odpowiednio przygotować się do najbliższych spotkań o wejście do pierwszej Ligi.

Z Nowej Soli pięściarze łódzcy udadzą się wprost do Poznania na mecz mistrzowski z Wartą, a w drodze powrotnej, przypuszczalnie 16 stycznia, zahaczą o Kalisz, gdzie rozegrają spotkanie towarzyskie z tamtejszym Włókniarzem.

Obóz AZS

Zorganizowany staraniem Zarządu Głównego AZS, odbywa się obecnie w Zakopanem obóz kondycyjny dla hokeistów AZS. W obozie tym bierze udział 15 zawodników.

Kłopoty hokeistów

Łagodna zima nie tylko denerwuje łódzkich hokeistów, lecz również poważnie już niepokoi licznych zwolenników imprez, w których kauczukowy krążek ślizga się po tafli lodowej.

Włókniarze zgierscy cierpliwie czekają na mróz, wierząc ciągle, iż na ich nowym lodowisku będzie w tym sezonie ożywiony ruch.

A łodzianie?

Ci również budowali swe plany z myślą o Zgierzu. Dziś stracili nadzieję i rozpoczęli na sali suchą zaprawę. Śliski parkiet — zastępuje więc im lód.

Zresztą nie wszyscy z hokeistów łódzkich są w kłopotliwej sytuacji. **Król, Kelm, Makutynowicz** i **Chodowski** znajdują się już w Katowicach, gdzie na obozie kadry reprezentacyjnej używają sobie do woli na śląskim Torkacie.

Natomiast kierownictwo sekcji ŁKS Włókniarza dzień w dzień cierpliwie oczekuje listonosza. A nuż jakiś klub śląski nadeśle łodzianom propozycję na rozegranie zawodów na Torkacie. Wówczas nadarzy się okazja do treningu.

Wczoraj zaproszenie nadesłał Gliwowiec. Ślązacy proponują drużynie ŁKS Włókniarza rozegranie zawodów na Torkacie w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia.

Czy trzeba dodawać, że propozycja została przyjęta?

Na posiedzeniu Łódzkiego Związku Pływackiego podjęto zobowiązania dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Wodza proletariatu — Generalissimusa Stalina.

Pływacy wyczynowcy — zawodniczki i zawodnicy naszego Okręgu zobowiązali się do pobicia w roku 1950, 10 rekordów Polski, 25 rekordów Okręgu Łódzkiego, a 10 zawodników Okręgu zdobędzie w roku 1950 klasę mistrzowską w pływaniu.

Ponadto Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Pływackiego zobowiązuje się urządzić w sezonie letnim 5 imprez propagandowych w dobrej obsadzie w terenie, nie licząc imprez w samej Łodzi

Wszyscy działacze, sędziowie, instruktorzy i zawodnicy pracować będą jeszcze usilniej nad dalszym podniesieniem poziomu pływactwa łódzkiego.

Zatwierdzenie radzieckich rekordów

MOSKWA. Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zatwierdził 12 nowych rekordów Związku Radzieckiego w strzelectwie sportowym. Wśród zatwierdzonych rekordów znajduje się m. inn. wynik mistrza sportu Kupko w strzelaniu z karabinu wojskowego z trzech pozycji na 300 m — 1.093 pkt. (na 1200 możliwych) oraz drużynowy rekord strzelców „Rezerw Pracy" w strzelaniu na 100 m z pozycji leżącej — 938 pkt. na 1000 możliwych.

Kącik szkolny

Jestem przekonana, że konferencja sportowa zapoczątkowała nowy okres w życiu szkolnych kół sportowych. „Dziennik Łódzki" bezpośrednio zainteresował się sportem szkolnym i nawiązał z nami kontakt. Ożywiona dyskusja w czasie zebrania nasunęła niejednej i niejednemu z nas wiele tematów, nad którymi musimy zastanowić się, które trzeba przemyśleć.

Fakt, że mamy o sobie pisać, że społeczeństwo dowie się o wewnętrznym życiu szkolnych kół sportowych — dodał nam bodźca do aktywniejszej pracy i pobudził do współzawodnictwa. Może nigdy nie brakowało nam zapału, ale często nie wiedzieliśmy, jak rozwiązać niektóre trudności i jak realizować projekty.

Teraz w „Kąciku szkolnym" możemy prosić o radę, innym doradzać, pisać o życiu Koła i „chwalić się" swoimi osiągnięciami.

Chcę się wypowiedzieć na temat, który nasunął mi się w czasie dyskusji na konferencji.

Wiemy wszyscy, że wyposażenie wszelkiego rodzaju pracowni szkolnych było zniszczone lub skradzione przez Niemców. Toteż dziś, gdy już ustabilizowały się warunki gospodarcze — szkoły chcą dostarczyć młodzieży pomocy naukowych. Myśli się o nowoczesnych przyrządach fizycznych, o wzbogaceniu biblioteczki, ale równocześnie nie zapomina się o sprzęcie sportowym. Szkoła wie, że nam — młodym — potrzebny jest ruch, wysiłek mięśni, że potrzebne jest szlachetne współzawodnictwo nie tylko w nauce ale także w ćwiczeniach fizycznych. Szkoła wie, jak wielkim odpoczynkiem myślowym jest godzina gimnastyki, wpleciona między trudne lekcje. Miło jest, gdy można czasem potłukać kozły na materacu, wspinać się po drabinkach, wyhasać się i trochę poszaleć.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby tego rodzaju nasze zapędy były umiarkowane. Niestety! Prowadzą one czasem do bezmyślnego niszczenia sprzętu. Na szczęście instruktorzy wychowania fizycznego starają się ocalić go przed „wandalami" — ale ci „dzicy ludzie" nie rozumią troski swych wychowanków.

Przecież na wyposażenie sali gimnastycznej loży dyrekcja szkoły, a właściwie komitet rodzicielski, czyli krótko: — nasze taty i mamy, którzy często ciężko pracują. Pomyślmy jeszcze, że kozioł, skrzynia, czy piłka nie są tylko dla mnie, nie są tylko dla mojej klasy, ale powinny posłużyć jeszcze innym: naszym następcom.

Trzeba więc uniemożliwić akcję „nie okrzesanych istot". Można zorganizować opiekę nad sprzętem. Np. jeden z członków SKS w klasie niech zaopiekuje się siatką, piłką i innymi drobiazgami, które nie zostają stale na sali. Poza tym aktyw Koła powinien zwracać uwagę na obchodzenie się kolegów ze sprzętem. Nie być dla nich „policjantem", nie skarżyć — ale dobrodusznie i szczerze przypomnieć; to wystarczy: bo w większości wypadków nie ma złej woli ze strony kolegów — tylko brak zastanowienia. Cóż zrobić. To jest cecha młodości i młodzieży. Ale właśnie dlatego wspólnie będziemy sobie pomagać w zwalczaniu tej beztroski, która czasem nabiera cech bezmyślności.

Po przeczytaniu tego artykułu nie zawołajcie: „dosyć z moralami"! Wszak niedługo pójdziemy w życie i — może wtedy będzie za późno uczyć się oszczędności, poszanowania cudzej własności i cudzej pracy.

MARIA MARCHWICKA
przewodnicząca SKS
przy XIV Państw. Gimn. i Lic. Żeń.

Krem »NIVEA« powszechnie znany i używany

ALEKSY TOŁSTOJ (2)

ZDARZENIE NA STATKU

Przekład Mariana L. Bielickiego

Zegar bije pół do drugiej. Agent, uśmiechając się kwaśno, jak człowiek zmuszony do poddania się, zapala papierosa i martwym głosem pyta:

— Czego potrzebujecie obywatelu?

Człowieczek, nie oczekujący takiego pytania, wybałuszył oczy, cofnął się i znów skoczył:

— Dwie jednoosobowe kajuty pierwszej klasy, obok siebie...

— Proszę o bilety...

Zaczęło się uważne oglądanie biletów. Człowieczek przestępował z nogi na nogę. Turkot dorożek zbliżał się.

— Nie ma wolnych kajut — agent oddał bilety gestem, nie wróżącym żadnej nadziei. Przysunął do siebie plik depesz, poślinił płaski palec i, nie dostrzegając, że szyja człowieczka wyciągnęła się, wydłużyła, a oczy wpiły się w tekst telegramów, zaczął je przeglądać.

— Bilet mogę ostemplować — odezwał się agent.— Ale będziecie musieli jechać do Saratowa w kabinie ogólnej pierwszej klasy.

Marszcząc czoło, jak pies gończy, czytał półgłosem: „Bezwzględnie zarezerwować dwie jednoosobowe kajuty pierwszej klasy dla cudzoziemców mister Smilesa i mister Skilesa".

Pulchna ręka człowieczka błyskawicznie mignęła przed oczami agenta żeglugi i spadła na depeszę:

— A to co, do jasnej cholery! — schwycił depeszę — „Bezwzględnie zerezerwować;;!... Depesza z Ludowego Komisariatu Spraw Zagranicznych; Dlaczego więc nie macie kajut? Kretyństwo! Szkodnictwo!

Agent zamrugał, w oczach jego zamigotało coś ludzkiego.

— Będę się skarżył — krzyczał dalej człowieczek. — Gdzie tu telegraf? Mister Skiles i mister Smiles, to przecież zaplanowany wyjazd... Kłody walicie pod nogi!?

Agent przerażony lawiną straszliwych słów, wciąż mrugał. W myślach jego zapanował całkowity zamęt. Nie pytał już o nic, ani o nazwisko człowieczka, ani o to, dlaczego bierze kajuty Smilesa i Skilesa — krótko mówiąc, zupełnie zdezorientowany, podał mu dwa klucze:

— Przepraszam mister... towarzyszu... Dwie kajuty pierwszej kategorii... A więc to pańska depesza? Trzeba było od razu powiedzieć, że...

Człowieczek oderwał się od stołu. W drzwiach przymrużył oczy:

— Spodziewam się, że na statku jest kawior, drób i tak dalej?

— Kuchnia doskonała... Tu jest kapitan... Może pan omówić...

Ale człowieczek skrył się już za drzwiami. Agent usiadł, otarł dłonią zroszone potem czoło:

— I od pierwszego słowa wytyka szkodnictwo...

Kapitan, który siedział dotąd w posępnym milczeniu, odsłonił teraz w uśmiechu pożółkły ząb spod zwisających wąsów.

— A mnie się wydaje, że wystrychnął cię na dudka.

Agent zatrząsł się i zzieleniał:

— Mnie — na dudka? Co chcecie przez to powiedzieć?

— Po prostu to, że kajuty zostały zarezerwowane dla Amerykanów, a otrzymał je ten człowieczek.

— A to kto jest? — agent bębnił kostkami palców o depeszę. — To właśnie jest Amerykanin, jak im tam — Skiles albo Smiles...

— Nie zapytałeś go nawet o nazwisko...

— Mielesz ozorem jak czort! Szewiot, sztiblety — giemza, cały w imporcie... Ech ty, prowincjonalny żłobie! Sam kapelusz wystarczy, żeby poznać, że to Amerykanin, jak mu tam, draniowi — Skiles albo Smiles...

— Ależ to jest Rosjanin — zawołał kapitan.

Agent aż się skrzywił przedrzeźniając:

— „Rosianin"!

— Przecież mówił po rosyjsku.

— „Po rosijsku"!... I cóż z tego, że po rosyjsku? Może zna tysiąc języków...

Kapitan ustąpił. Ponuro skinął głową:

— Nie chcę się z tobą kłócić... A czym będę ich żywił?

d. c. n.

KALENDARZYK

Czwartek **22** GRUDNIA

DZIŚ: Zen. Fran. Honor.

JUTRO Wiktorii

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:

Komenda Miejska M. O.	253-60
Pogotowie Ratunkowe PCK 104.44.	134-15
	117-11
Straż Pożarna	8
Miejski Ośrodek Informacji	159-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:

Bojarski (Daszyńskiego 19), Cymer (Wólczańska Nr 37). Apteka Społ. Nr 61 (Piotrkowska 225), Niewiarowska (Zgierska 146). Pawlukiewicz (Nowotki 12), Trakowska (Wojska Polskiego 56), Unieszowski (Dąbrowska 24-b).

Teatry

TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: Dziś o godz. 19.15 sztuka Anatola Surowa „Zielona ulica". — Bilety wyprzedane.

TEATR POWSZECHNY — Dziś teatr nieczynny.

TEATR „OSA". Traugutta 1, tel. 272-70; o godz. 19,30 — „Romans w Wodewilu" z gośc. wyst. T. Wesołowskiego

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" — O godzinie 19,15 „Ptasznik z Tyrolu".

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34) — o godz. 19,15 „Brygada szlifierza Karhana".

TEATR LALEK „PINOKIO" TPD — o godz. 9.30 „Wilk, koza i koźlęta".

TEATR LALEK „ARLEKIN" — nieczynny.

Kina

ADRIA — (dla młodz.) „Dżulbars" — godz. 16, 18, 20.

BAŁTYK — „Oddział Z—8" — godzina 17, 19, 21, dozw. od lat 14.

BAJKA — „Admirał Nachimow" — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 53 — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — (dla młodz.) — „Na morskim szlaku" — godz 16, 18, 20.

MUZA — „Arinka" — godzina 18, 20; dozw. od lat 14.

POLONIA — „Bitwa o Stalingrad" godz. 17, 19, 21; dozw. od lat 14.

PRZEDWIOŚNIE — kino nieczynne z powodu remontu.

ROBOTNIK — kino nieczynne z powodu remontu.

ROMA — „Ulica Graniczna" — godzina 15,30, 18, 20,30; dozw. od lat 12.

REKORD — „Podrzutek" — dla młodz. godz. 16; „Cygański tabor" — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.

STYLOWY — „Cyrk" — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.

ŚWIT — „Opowieść o prawdziwym człowieku" godz. 18, 20; dozw od lat 14.

TĘCZA — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 14.

TATRY — „Wschodnie zaloty" g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14.

WISŁA — „Oddział Z—8" — godz. 16.30, 18.30, 20.30; dozw. od lat 14.

WŁÓKNIARZ — „Ali Baba i 40 rozbójników" godz. 16.30, 18.30, 20.30; — dozw. od lat 7.

WOLNOŚĆ — „Sumienie" — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 14.

ZACHĘTA — „Życie dla nauki" — godz. 16, 18.30, 21; dozw. od lat 14.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Zebrania i odczyty

DZIS

— W Wydziale Zdrowia, Piotrkowska 113, o godz. 11 konferencja w sprawie reorganizacji lecznictwa otwartego.

Radio

CZWARTEK, 22 grudnia

11.57 Sygnał czasu. 12.04 DZIENNIK. 12,25 Przerwa. 13,25 Muzyka. 13,30 Muz. rozr. 14,00 Kronika czechosłowacka. 14,15 Komunikaty. 14,20 W audycji dla kobiet — pogadanka dr K. Wiśniewskiej pt. — „Higiena odżywiania" 14,30 Muzyka rozrywkowa. 14,50 „Sprawy naszego miasta". 14,55 Muzyka klasyczna. 15,30 Aud. dla świetlic dziecięcych — „Budujemy Niezmanowo". 15,50 — Skrzynka Banku PKO. 15,55 Muzyka. 16,00 DZIENNIK POPOŁUDN. 16,20 Aktualności. 16,25 — Nowe nagrania płyt marki „Melodie". 16,45 „Czytamy Mickiewicza" — audycja dla młodz. 17,00 „Słuchamy muzyki". 17,35 „Śpiewamy pieśni młodz." — aud. słowno-muz. 18.00 „Z kraju i ze świata" 18,15 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR. pod dyr. E. Ciukszy. 18.40 Rezerwa. 19.00 Pogadanka z cyklu: „O Stalinie" (aud. problemowa). 19.15 „Ten lincz będzie czysty" — słuchowisko wg opowiadania Caldwella. 20.00 DZIENNIK WIECZ. 20,40 Muzyka rozr. 20.55 „Porozmawiajmy" — aud. Biura Studiów. 21.00 „Wieczorna godzina" — Konc. Orkiestry PR w Bydgoszczy. 21.40 Aud. problem. (O Stalinie). 22.00 Reportaż dźwiękowy z przebiegu uroczystości ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin J. Stalina. 23.13 Program lokalny na jutro. 23.15 Koncert solistów i Zespołu Instrument. Transmisja do Czechosłowacji. 23.00 OSTAT. WIAD. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

OGŁOSZENIE w „Spisie Abonentów Telefonicznych"

świadczy o żywotności firmy, o jej powadze i aktualnej użyteczności.

„Pod ratuszem" bez zmian

O szyldzie, który wymaga zmiany

Zaczęło się przeszło przed rokiem. Wtedy w gablotce z zakąskami znaleziono szpilki do włosów, w kuchni chustkę z głowy na naczyniach, a w wodzie do płukania szklanek nać od pietruszki. Poza tym — doskonały bałagan i brud. Członkowie Dozoru Sanitarnego zgłosili wtedy wniosek o zamknięcie restauracji „Pod Ratuszem" przy Pl. Wolności 11. Wniosek przekazano Oddziałowi Zdrowia Starostwa Grodzkiego.

W dwa miesiące później stwierdzono jako taką poprawę. Następne jednak kontrole dały wyniki podobne pierwszej z tą różnicą, że zamiast szpilek do włosów znaleziono pod bufetem części bielizny, a w szafie kaszankę w towarzystwie pończoch.

Posypały się mandaty i doniesienia karne. Bez skutku.

W październiku tego roku Dozór Sanitarny złożył powtórnie wniosek o zamknięcie lokalu. Znowu bez skutku.

⁂

Tyle w tej sprawie od strony sanitarnej. A teraz od strony milicyjnej: właścicielka restauracji Katarzyna Szymczak znana jest dobrze funkcjonariuszom MO. Kilkakrotnie karana była za... opilstwo(!), w tym raz za wzywanie po pijanemu straży pożarnej. To nie wszystko. Komisja Specjalna karała przedsiębiorczą przedstawicielkę inicjatywy gastronomicznej za pobieranie nadmiernych cen. Obecnie Urząd Skarbowy spowodował karną izolację za długi podatkowe.

Zdawałoby się, że powodów do zaknięcia tego lokalu — dosyć. Gdyby ktoś uznał, że za mało, to możemy dodać, że restauracja „Pod Ratuszem" jest również klubem elementów przestępczych, które tam wyznaczają sobie spotkania i radzą nad ułatwieniem procederu przestępczego.

⁂

Mimo wszystko widać, że powodów do zamknięcia jest mało. Nie wykorzystano ostatniej okazji, która nastręczyła się sama (po zamknięciu właścicielki, restauracja zawiesiła swe czynności) i po kilku dniach lokal wznowił swoją działalność pod dyrekcją dobrze wyszkolonych córek pani Szymczak.

⁂

Uważamy, że dalsze tolerowanie istnienia tego lokalu jest niewskazane. Przemawiającym dobitnie za zamknięciem jest jeszcze jeden fakt, a mianowicie to, że przed restauracją znajduje się postój taksówek. Oczekujący na pasażerów szoferzy korzystają z okazji, by nie tylko zjeść ale i wypić i to nie herbatkę.

Dobrze byłoby zamienić brudną restaurację na bar mleczny względnie paszteciarnię. Punkt jest doskonały, a w tej dzielnicy nie ma żadnej placówki spożywczej sektora uspołecznionego.

ZO-TA

Rejestracja wojskowa

Dziś, tj. dnia 22 grudnia 1949 r. stawią się do rejestracji mężczyźni

z terenu RKU Łódź-Miasto I (Kom. MO 6, 7, 8, 9, 10, 15)

w następującym porządku:

rocznik 1907 — ul. Ogrodowa 34 — na lit. Z, Ż;
rocznik 1909 — ul. Ciesielska 7/9 — na lit. B;
rocznik 1908 — ul. Skarbowa 28 — na lit. B, C, D;
rocznik 1912, ul. Wólczańska 251 — na lit. T, U, W;
rocznik 1912 — ul. Kopernika 46 — na lit. R,

z terenu RKU Łódź Miasto II: (Komisariat M. O. 1; 2; 3; 4; 5; 11; 12; 13; 14):

rocznik 1909 — ul. Świętokrzyska 15 na lit. B, C, D;
rocznik 1911 — ul. Armii Ludowej 28 lit. B;
rocznik 1914 — ul. Lokatorska 10 — na lit. Z, Ż;
rocznik 1906 — ul. Piotrkowaska 104a — (II p.) — na lit. D, E, F;
rocznik 1907 — ul. Piotrkowska 104a — (III p.) — na lit. P.

Do

PRENUMERATORÓW „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO"

Stosownie do ogłoszenia o „GWIAZDCE" wszyscy ci, którzy odnowili prenumeratę „Dziennika Łódzkiego" za pierwszy kwartał 1950 r., proszeni są o zgłoszenie się do Biura Prenumerat Spółdz. Wyd.-Ośw. „CZYTELNIK", ul. Piotrkowska 53, tel. 180-74, po odbiór „Gwiazdki".

Prenumeratorom zamiejscowym upominki gwiazdkowe zostaną przesłane pocztą.

Administracja „Dziennika Łódzkiego"

I znów padły wygrane! w 11 dniu ciągnienia IV kl. 57 Lot.

200.000 na Nr 13298
500.000 na Nr 10777
100.000 na Nr Nr 93164, 96441

W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE H. KOPERSKIEGO

Łódź, Narutowicza 9. — Losy do 1 kl. 58 Lot. już są do nabycia.

WIĘKSZE WYGRANE 57 LOTERII

11-12 dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 58571.

Wygrane po 200.000 zł padły na NrNr: 13298 19024 62762.

Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 33052 76971.

Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 262 11460 14680 24552 40147 47754 55579 64963 69453 94512 99580.

Wygrane po 16.000 zł padły na NrNr: 128 6697 12678 12921 15222 15973 18320 19560 30270 36144 39467 40606 48176 50970 54102 56310 57639 62002 66082 67220 69078 72377 82551 83357 87054 95385 95733 96850.

Wygrana 3.000.000 zł padła na Nr 53192.

Wygrane po 1.000.000 zł padły na NrNr: 5297 26887 27365 34658 97893.

Wygrane 500.000 zł padła na Nr: 35444.

Wygrane po 200.000 zł padły na NrNr: 69695 80353 87037.

Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 15642 45885 46184 60312.

Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 5130 14309 16432 19052 49882 50119 51105 75359 91284.

Wygrane po 16.000 zł padły na NrNr: 7978 10798 10852 18007 20496 21624 23360 25989 26141 26568 27461 27715 30199 33834 37266 37780 38485 44219 52497 55066 57739 70133 70669 74147 76130 76797 77950 91472 93971 95207.

Nie wolno palić w tramwajach

Zgodnie z uchwałą Miejskiej Rady Narodowej, z dniem 20 bm. wszedł w życie na obszarze m. Łodzi zakaz palenia papierosów w tramwajach komunikacji miejskiej. Palić nie wolno nie tylko w ostatnich wagonach w przyczepce, ale i na wszystkich pomostach.

Nowa siedziba

W związku z komasacją Oddziału IV, V i VI Zw. Zaw. Prac. Samorz. Teryt. i Instyt. Użyt. Publicznej RP w Łodzi w Oddział III niniejszym zawiadamia się członków Dozorców — Fryzjerów, że siedziba naszego Związku z ul. Traugutta 18 została przeniesiona do lokalu mieszczącego się przy ul. Piotrkowskiej 90, lewa oficyna, parter w podwórzu.

I miejsce dla Łodzi

Na konkursie czesania w Poznaniu w konkurencji I klasy za wykonanie 2 fryzur (fantazyjnej wieczorowej i żelazkowej) I miejsce zdobył znany łódzki mistrz Wł. Wierzbicki. Dalsze miejsca zajęli fryzjerzy z Warszawy i Poznania. o-t

Bony kontrolne dla emerytów i rencistów

Okręgowy Związek Emerytów i Rencistów w Łodzi, ul. Piotrkowska 73 — zawiadamia swoich członków, zamieszkałych w Łodzi, że kupony kontrolne na miesiąc styczeń 1950 r. wydawać będzie w następującym porządku liter:

dnia 21 bm. lit. A, B, C, D, E — dnia 22 bm. lit. F, G, H, I — dnia 23 bm. lit. J, K — dnia 27 bm. lit. L, Ł, M, N — dnia 28 bm. lit. O, P, R — dnia 29 bm. lit. S — dnia 30 bm. lit. T, U — dnia 30 bm. lit. W, V, Z, Ż, Ź.

Kupony wydawać się będzie od godz. 8—13 tym członkom, którzy przedstawią legitymacje członkowskie i dowód opłaty za m-c grudzień 1949 r.

Pracujący otrzymują bony w miejscu zatrudnienia.

Ofiary

Młodzież Państw. Szkoły Techniczno-Przemysłowej, Łódź, ul Żeromskiego 115, wpłaciła za pośrednictwem Red. „Dziennika Łódzkiego" zł 20.710. — na odbudowę Warszawy.

Zamiast upominku w dniu imienin kier. szkoły podst. Nr 69 przy ul. Czerwonej 8 Adama Babińskiego, dzieci i personel szkoły składają na odbudowę Warszawy zł 5.000.

Z ukosa

Wielki dramaturg

Już teraz nie mogę sobie przypomnieć jak to się stało, w każdym razie w jakiś bliżej niewytłumaczony sposób udało mi się wedrzeć do komfortowego mieszkania Mr. Harry B. Bluffmana, jednego z największych dramaturgów współczesnych. Osobistość ta interesowała mnie od dawna, a możliwość zamienienia kilku słów z tak wybitnym pisarzem wydawała mi się szczytem marzeń. Technika jego pracy, a przede wszystkim plany na przyszłość, najbliższą przyszłość — oto co mogło interesować czytelników reprezentowanego przeze mnie „Daily Blagier'a".

Wielki człowiek był właśnie w swym gabinecie i ciężko pracował. Siedząc w głębokim fotelu trzymał nogi na szafie, lewą ręką pił whisky, a prawą coś zawzięcie pisał.

— Hello — powiedziałem.

— Hello — odmruknął wielki pisarz.

— Co pan pisze?

— Sztukę. Wie pan, coś w psychologiczno - morderczym stylu. Występuje tam trzynaście osób i jedna świnia. Spośród bohaterów sztuki jeden jest maniakiem, drugi psychopatą, trzeci choruje na schizofrenię, bohaterka ma manię prześladowczą, druga ma historię, z dalszych zaś...

— No, a ta świnia?

— To jest właśnie jedyna normalna postać w tej sztuce. Oczywiście wszyscy tam piją ogromne ilości whisky, ale nie bardzo wiadomo za co, bo nikt nie ma pieniędzy. Jest i kokaina. Także kilka morderstw.

— Fantastyczne — zauważyłem, notując zawzięcie.

— Sztuka ta będzie miała ogromne znaczenie dydaktyczne.

— Bez wątpienia

— Broadway Theater zaprosił już na przedstawienia większe ilości młodzieży szkolnej.

— A jak pan rozwiąże tę tak genialnie zawiązaną intrygę?

— Świnia wariuje. Wariuje, bo nie może już wytrzymać. Nikt tego zresztą nie zauważa, bo jednocześnie bohaterowie zajęci są wzajemnym mordowaniem się. To jest właśnie największa tragedia.

To powiedziawszy, wielki pisarz pociągnął potężny haust whisky, „zawąchując" to kokainą. Odchodząc posłyszałem jeszcze z daleka kilka strzałów.

— Widocznie — pomyślałem sobie — artysta wprowadza się w atmosferę dramatu. *M.*

W ODPOWIEDZI

W ostatnim odcinku na zapytanie jednego z naszych czytelników próbowaliśmy wyjaśnić, dlaczego ostatnio sprowadza się mało filmów amerykańskich do Polski. W związku z tym otrzymaliśmy m. in. list od naszego czytelnika E. Marcinkowskiego z Łodzi, który zapytuje dlaczego nie wypuszcza się na ekrany filmów amerykańskich, które, według posiadanych przez niego informacji, znajdują się w Polsce.

Na początek chcielibyśmy wyjaśnić jedno: fakt, że film znajduje się w Polsce nie oznacza wcale, że został on już zakupiony, a tym samym, że uzyskał prawo wyświetlania. Do Polski sprowadza się dużo filmów, które po rozpatrzeniu ich przez fachowców pod względem wartości artystycznej i fabularnej zostają zakupione lub też nie. Tak się dzieje i w innych krajach. Przypominamy sobie wszyscy dość głośne zdarzenie z naszym filmem „Ostatni etap". Film ten przesłany został swego czasu do Stanów Zjednoczonych. Amerykanie w zasadzie film akceptowali, tylko w nadesłanym liście prosili o pozwolenie sfilmowania „drobnych" wstawek, celem dostarczenia widzom amerykańskim swoistego dreszczyku. Chodziło o wstawienie paru scen o charakterze erotycznym. „Film Polski" z najwyższym oburzeniem odrzucił tę propozycję. Transakcja nie doszła wtedy do skutku.

Nie jesteśmy członkami komisji kwalifikującej filmy do wyświetlania, trudno więc nam sprecyzować jakimi względami kieruje się ona przy kwalifikowaniu. Bezwzględnie ważne są kwestie finansowe, o których pisaliśmy w ostatnim odcinku, główną rolę odgrywa jednak treść filmu. Ścisły związek tego filmu z kapitałem (cecha charakterystyczna dla filmów państw kapitalistycznych), doprowadza do tego, że producenci tych krajów, w poszukiwaniu tematów, sięgają do najbardziej nieprawdopodobnych i absurdalnych pomysłów. Że, sami widzowie w krajach zachodnich mają już tego dosyć, świadczą listy które niejednokrotnie zamieszczaliśmy. Jednocześnie filmy te usiłują tak nastawić psychikę społeczeństwa, by zasłonić przed oczyma widza wszystkie przeciwieństwa ustroju kapitalistycznego. Że to co piszemy nie jest czczym frazesem, można udowodnić na pierwszym lepszym filmie amerykańskim.

TYPOWY PRZYKŁAD

Jako przykład weźmy „Wieczna Ewę". Film zdawałoby się miły i niewinny, ot, historia młodej dziewczyny, jakich wiele. Dzięki poparciu dobrego milionera, młoda dziewczyna z talentem robi karierę.

Jaki tego sens?: Nie martwcie się dziewczęta z talentem. Póki są milionerzy, przy pewnej dozie sprytu, zawsze dacie sobie radę a oni wam pomogą. W Ameryce tysiące dziewcząt czeka na ten cud, aż w końcu, po długim oczekiwaniu, w najlepszym wypadku, rezygnują ze swych marzeń.

Nam nie trzeba filantropii milionerów. Troską o rozwijanie talentów jest zagadnieniem, któremu Państwo i całe społeczeństwo poświęca wiele uwagi. Myliłby się ten, kto by sądził, że taki sens wymienionego filmu jest przypadkowy. Jest on celowy, wypływa z samych założeń ustroju kapitalistycznego a służy grupie finansistów do kierowania opinii publicznej po takiej linii, jaka im odpowiada.

Każdy przyzna, że co najmniej karygodne, abyśmy sami dobrowolnie pozwalali na ogłupianie w ten sposób naszego społeczeństwa.

„KONKURS „FILMU POLSKIEGO"

Uwzględniając potrzeby szerokich rzesz pracujących, które pragnęłyby ujrzeć na ekranach filmy o swoim życiu i pracy na tle nowej rzeczywistości polskiej, PP „Film Polski" ogłasza konkurs otwarty na pomysł — nowelę do filmu o współczesnej problematyce polskiej.

Do udziału w konkursie zaproszeni są przede wszystkim przedstawiciele świata pracy, którzy na podstawie własnego doświadczenia z pracy zawodowej, społecznej, powinni wnieść wiele cennego materiału do tematyki naszych filmów o dzisiejszej rzeczywistości polskiej.

Pomysł może być ujęty w dowolnej formie: Wspomnienia, pamiętnika, noweli, szkicu dramaturgicznego itd. Praca winna być utworem oryginalnym, a nie przeróbką istniejącego dzieła literackiego lub teatralnego. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 marca 1950 r. Skład sądu konkursowego będzie podany oddzielnie.

W wyniku oceny prac konkursowych jury przyzna 4 nagrody: 1) 200.000 zł. 2) 150.000 zł, 3) 100.000 zł. 4) 50.000 zł.

Prace nadsyłać należy anonimowo w zapieczętowanej kopercie na adres: Warszawa, ul. Puławska 61. Dyrekcja Programowa Naczelnej Dyrekcji PP Film Polski. Koperta winna być zaopatrzona w godło. W drugiej załączonej kopercie o tym samym godle podać należy imię, nazwisko i adres autora.

Wyniki konkursu ogłoszone zostaną 1 czerwca 1950 r. **Z. J. K.**

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — podaje do wiadomości, że sprzedaż tłuszczów na trzecią dekadę miesiąca grudnia rb. odbywać się będzie od dnia 21 do 31 grudnia rb. włącznie.

Na bony tłuszczowe kat. PR—R na odcinek nr 3 wydawane będzie 0,50 kg słoniny.

Na odcinek nr 6 wydawane będzie 0,25 kg margaryny.

Na bony tłuszczowe kat. PR—S na odcinek nr 3 wydawane będzie 0,50 kg słoniny.

Na bony tłuszczowe kat. R na odcinek nr 6 wydawane będzie 0,25 margaryny.

Na bony tłuszczowe kat. RD na odcinek nr 9 wydawane będzie 0,25 kg masła.

Po upływie wyżej wymienionego terminu niezrealizowane odcinki utracą swą ważność.

Łódź, dnia 20 grudnia 1949 r.

(Z/18) ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Zarządu Nieruchomości Miejskich w Łodzi podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że podania o dzierżawę nieruchomości (domów, ogrodów i działek) wraz z wymaganymi załącznikami wyszczególnionymi na formularzach oraz podania o przedłużenie dotychczasowych umów dzierżawnych na 1950 rok należy składać w biurze Dyrekcji Zarządu Nieruchomości Miejskich ulica Piotrkowska 100, I piętro, okienko nr 10, do dnia 31 grudnia 1949 r.

Tamże nabyć można formularze podań.

Łódź, dnia 9 grudnia 1949 r.

Zarząd Nieruchomości Miejskich w Łodzi

Rzem. Spółdz. Pracy Łódź, Piotrkowska 135 TELEFON Nr 205-09

POŻARO-TECHNIKA

PRODUKUJE — KONSERWUJE — REMONTUJE

wszelkiego rodzaju gaśnice-hydronetki i sprzęt przeciwpożarowy. (k 842)

Poszukujemy

1 KSIĘGOWEGO samodzielnego oraz
1 MASZYNISTKĘ - sekretarkę ze znajomością księgowości.

Reflektujemy na siły wysokokwalifikowane.

SPÓŁDZIELNIA TKACKA „OSNOWA"
Łódź, ulica Piotrkowska nr 108. Tel. 197-54

ZAKŁAD OSIEDLI ROBOTNICZYCH

DELEGATURA W ŁODZI

zaangażuje natychmiast:

INŻYNIERÓW, TECHNIKÓW, KALKULATORÓW budowlanych i instalatorów.

Warunki wg umowy. — Zgłoszenia do Sekcji Personalnej ZOR, Łódź, ul. Piotrkowska 67. (k 1087)

UWAGA!

Ogłoszenie

W związku z wprowadzeniem nowej emisji czeków benzynowych i olejowych— wszystkie czeki starej emisji mogą być realizowane do dnia 31 marca 1950 r.

Po upływie tego czasu może jedynie nastąpić rozliczenie gotówkowe z placówką, w której czeki towarowe nabyto.

Centrala Produktów Naftowych

KOMPLETY CHOINKOWE

żarówki i żyrandole — poleca firma WITKOWSKI. Sprzedaż artykułów elektrotechnicznych ul. ANDRZEJA 11, tel. 153-59.

BRYCZESY

zanim kupisz — obejrzyj u
WOJCIECHOWSKIEGO
PIOTRKOWSKA 59
poprzeczna oficyna.

WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. MIERZEJEWSKI
Piotrkowska 117. — Tel. 168-77
CERUJE garderobę, ODNAWIA KRAWATY. (K. 150)

BŁAMY i SKÓRY FUTERKOWE

najkorzystniejsze źródło zakupu
165 Piotrkowska 165

ZNANY przedwojenny zakład TAPICERSKO - MEBLOWY Tadeusza Pawelczyka—obecnie Kilińskiego 145, tel. 155-31 poleca TAPCZANY, FOTELE oraz MEBLE komplety i pojedyńcze. Kupno — zamiana.

Kierownik

księgowości, samodzielny bilansista, organizator o wysokich kwalifikacjach, poszukiwany na dobrych warunkach płacy.

Mieszkanie służbowe na Stokach zapewnione.

Zgłoszenia Centrala Węglowa, Daszyńskiego 29, m. 6. (k 1061)

WIECZNE PIÓRA

SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 96

CHCESZ REGULARNIE OTRZYMYWAĆ GAZETĘ WPŁACAJ PUNKTUALNIE PRENUMERATĘ!

Niszczy radykalnie robactwo: PLUSKWY, mole „Plagin" SZCZURY, myszy, „Trutol" KARALUCHY, szwaby, Robal'

W przeciwnym razie zwracamy pieniądze

Sprzedają apteki i drogerie.

LEKARZE

Dr HEYKO - PORĘBSKI skórne, weneryczne, 17—19. Brzeźna 6. — Telefon 158-19. (k 111)

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe, Piotrkowska Nr 114.

Dr ŁUKIEWICZ specjalista skórnych, wenerycznych 10—12, 5—7, Wólczańska 4. (k 138)

Dr CHĘCIŃSKI skórno-weneryczne, 5—8, Piotrkowska 157.

Dr HORECKI choroby żołądka kiszek, wątroby. Narutowicza 35. Tel. 206-99. (k 47)

Dr KACZOROWSKA skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska, 17—19. Bandurskiego 12. (k 113)

Dr BALICKA specjalista: skórne, weneryczne, 4—6, Sienkiewicza 52

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła, 11—12, 15—16. Sienkiewicza 73.

Dr PIWECKI wewnętrzne (płuca, serce). Piotrkowska 35, 3—6.

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 8—11 i 1—7. Próchnika 8.

Dr ZAURMAN — specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5—7, Narutowicza 2. (k 114)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii, Przyjmuje godz. 3—6. Piotrkowska 33. (k 108)

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Piotrkowska 14, czwarta — siódma. (k 109)

Dr KUDREWICZ — specjalista: weneryczne, skórne 8—10, 4—7, Piotrkowska 106. (k 107)

Dr LENCZEWSKI specjalista chorób kobiecych, akuszerii. Piotrkowska 56, przyjmuje 8—9, 3—7.

GAB. DENTYSTYCZNE

LEKARZ dentysta BALICKA — laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro. Telefon nr 151-15. (k 120)

POSZUKIWANIE PRACY

POSZUKUJĘ praktyki u dobrej krawcowej. Oferty „Zaraz" Piotrkowska 55 „Prasa". (k1057)

POSZUKUJĘ posady w charakterze ekspedientki w branży odzieżowej lub konfekcyjnej. Oferty „Skromne wynagrodzenie" Piotrkowska 55 „Prasa". (k1058)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA natychmiast kwalifikowana kucharka — Instytut Nauczycielski Bratoszewice, p-ta Stryków.

POTRZEBNE szwaczki bieliźniane na motory oraz chałupniczki — Szwalnia, Wschodnia 43.

PIELĘGNIARKA do niemowlęcia potrzebna. Sienkiewicza 53, m. 5.

ZATRUDNIMY zaraz kierownika technicznego obznajmionego z inwestycjami, samochodami i sprzętem technicznym. Podania wraz z życiorysem należy osobiście składać w Centrali Złomu, Łódź, Piotrkowska 150. (12813p)

POTRZEBNA pracownica domowa (dwie osoby) 11 Listopada 12—6 godz. 4—7. Referencje. (k1055)

FARMACEUTKA(TA) potrzebna zaraz do apteki w Łodzi. Tel. 149-91

WYKWALIFIKOWANA gospodyni referencje do małego gospodarstwa dochodząca potrzebna. Zgłaszać się od 18 Wólczańska 73 parter Jabłonka. (10568s)

TKACZ kortowy od zaraz potrzebny z dużą praktyką. Zgłoszenia Piotrkowska 80, III podwórka II piętro. Tkalnia.

LOKALE

POKÓJ łazienka telefon usługa dla starszego samotnego pana. — Oferty pod „Amchowski".

SKLEP 5 x 7 i mały składzik — Piotrkowska przy Głównej. Oferty pod „Zwrot remontu".

LOKAL odstąpię 80 m kw. siła, gaz, światło, telefon Piotrkowska Oferty „Lokal 80 m" Dziennik Łódzki. (12797p)

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, centrum Łodzi na 1 pokój z kuchnią Warszawa — Okolice. Oferty „Warszawa" Dziennik Łódzki.

ZAMIENIĘ 3 pokoje kuchnia, wygody, śródmieście na 2 równorzędne. Oferty „Czytelnik" „Henryk"

DWÓCH solidnych studentów poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „Solidni" do Dziennika Łódzkiego. (k1071)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIÓRA WIECZNE kupujemy nawet połamane — STALINA 6.

ZEGARKI

oraz gwarantowane wyroby ze złota i srebra poleca
NA GWIAZDKĘ
T. SZCZEPANIAK
Piotrkowska 83

GWIAZDKA — NAJPRAKTYCZNIEJSZA dla pań i panów to kapelusz z f-my „Nowość", Stalina 20, tel. 157-65. (k 848)

SPECJALISTA BRYCZESÓW Lesman, Łódź, Jaracza 14, m. 45.

DZIEWIARNIĘ workową na chodzie oraz szwalnię kompletną dobrze prosperującą sprzedamy. — Oferty Dziennik Łódzki pod „Dziewiarz".

RADIOAPARATY — fotoaparaty, kinoaparaty, motorki, każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam. Gdańska 17 — Księżniak. Tel. 169-55. (k 275)

UWAGA! UWAGA!
MASZYNY BIUROWE
REMONTY - KONSERWACJA
H. MOKRACKI
Południowa 1. — Tel. 264-11

MECHANICZNA wytwórnia mebli L. Miszczak, Sienkiewicza 68, sklep Stalina 22 (Główna) poleca: meble wszelkiego rodzaju — szafy trzydrzwiowe, stoliki radiowe oraz komplety.

STREPTOMYCYNĘ Merka i inne sprzedam. Południowa 6. Wiadomość u dozorcy. (k963)

SYPIALNIE luksusowe, stołowe, kuchenne, szafy, biblioteki, serwantki. Największy wybór „Meblostyl", Stalina 69. (k 48)

MEBLE — sprzedaż — zamówienia — zamiany, Łódź, Piotrkowska 275, tel. 145-13. (k384)

NATYCHMIAST kupię łóżko niklowe. Oferty pod „Gena" Dziennik Łódzki". (12818p)

STOJAKI choinkowe, uniwersalny płyn (usuwa rdzę, lutuje oraz zmywa wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia) — poleca Kazimierz Madej, Piotrkowska 181, tel. 272-98

PILNIE poszukujemy place bliżej miasta oraz domki. Pośrednictwo Plac Wolności 6. (k1048)

WÓZEK sportowy sprzedam. — Dzwonić tel. 132-87 od 9—4.

KUPIĘ ręczną maszynę do szycia dobrym stanie. Oferty „Kryza" Dziennik Łódzki. (12748p)

SPRZEDAM szafę, kredens, łóżko, biurko, stół, krzesła. Narutowicza 7, m. 7. (k1059)

SPRZEDAM streptomycynę Kopernika 57, m. 15. (k1056)

RADIO 5-lampowe z oczkiem sprzedam. Wschodnia 45—11.

SPRZEDAM futro karakułowe na niską osobę. Stan dobry. Próchnika 28, m. 4. (k1053)

ADAPTER tylko walizkowy kupię. Dzwonić tel. 132-87 od 9—4.

SPRZEDAM adapter meblowy i sypialnię, Smugowa 25, m. 1.

KAPELUSZE męskie, damskie duży wybór ,poleca sklep Piotrkowska 223. (12621p)

FUTRO karakułowe piękne duże zaraz sprzedam, Jaracza 23, m. 15

PRASĘ introligatorską, gilotynę, maszynę Singera sprzedam. Stalina 33/1.

KUPIĘ szafy biblioteczne. Telefon 153-22 od 8—21. (12819p)

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Jaracza 17, m. 29. (k1073)

HARMONIĘ włoską sprzedam 120 basów, 14 registrów. Ozorków, Żymierskiego 2 (Owocarnia).

KUPIĘ dom w Łodzi lub w okolicy. Oferty pod „Murowany" Piotrkowska 55 „Prasa".

LODÓWKĘ elektryczną na 220 volt sprzedam. Próchnika 8, m. 19

KUPIĘ samochód czterocylindrowy, czterodrzwiowy dobry, Łódź Tel. 103-01. (12799p)

SPRZEDAM streptomycynę. Telefon 151-76. (12731g)

SPRZEDAMY 2 maszyny do pisania marki „Mercedes", stan b. dobry. Zgłoszenia tel. 135-50 względnie Zrzeszenie Kościuszki 93, m 18

KUPIĘ śpiwór amerykański wełniany. Zgłoszenia tel. 135-50.

PIEC stałopalny szczelny stalowy biurka, stoły sprzedam. Tel. 107-76

KROSNO kortowe firmy Szwabbe z całkowitym urządzeniem do sprzedania lub dzierżawy. Zgłoszenia tel. 218-93.

NAUKA

KURSY kroju szycia, modelowania damskiego, dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym. Zapisy: gen. Świerczewskiego 17 (Radwańska). (k408)

KURSY Maszynopisania Stenografii (biurowej) Stowarzyszenie Stenografów-Maszynistek. Dokształcanie biuralistek. Zapisy: Kilińskiego 50. (12588p)

KURSY kroju, szycia, modelowania „IPR". Zapisy 8—11, 17—20, Armii Ludowej 17/3 (k483)

RÓŻNE

KRYNICA pensjonat „Jazoga" — czynny. Przyjmuje zamówienia na święta. Tel. 109. (12809p)

ZGUBIONO legitymację uczniowską wydaną przez Liceum Administracyjne w Łodzi Nazwisko Wiesław Nowak, Orla 5. (12811p)

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RKU Łódź Powiat, Marian Pawlicki ur. 17.7 1918, syn Ludwika. (12812)

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RKU Łódź Powiat. Lewandowski Jan, ur. 1.4 1918, syn Antoniego. (12814p)

BIURO OGŁOSZEŃ

Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK"
ul. Piotrkowska 96, II piętro.
Telefony Nr Nr 123-33, 209-55

ZAŁATWIA ZLECENIA SZYBKO I SPRAWNIE

Punkty przyjmowania ogłoszeń:

PIOTRKOWSKA 96 (parter) Sklep Pomocy Szkolnych
PIOTRKOWSKA 53. Księgarnia „Czytelnika"
PIOTRKOWSKA 198. (Rozdzielnia Gazet)

ZGUBIONO legitymację ZNP — nazwisko Kozuń Bronisław.

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Zygmunt Szkudlarek, Wólczańska 139.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Pracowników Sądowych Okręgu Łódzkiego Nr 05712 wystawioną na imię Łozińskiego Leona.

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw., OR MO, 2 leg. tramwajowe, Wiliński Kazimierz. (12666s)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Mech Bronisława, Żeromskiego 41.

ZGUBIONO legitymację szkolną. Nazwisko Krystyna Misiak.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw Przemysłu Dziewiarskiego Zygmunt Dzieniakowski.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego Nr 5873 na nazwisko Szwarc Artur.

ZAGINĄŁ wilk młody czarny, łapy i łeb podpalany. Odprowadzić za wynagrodzeniem Kilińskiego nr 236, Czupryński. (k1052)

PRZYBŁĄKAŁ się pies, biały szpic. Odebrać Łódź, Lubeckiego 9

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. Kolejarzy. Nazwisko Stanisław Kowalik. (12820p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Łódź Powiat na nazwisko Chruściel Władysław wieś Brynica k/Jeżowa, pow. Brzeziny. (k1074)

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Jan Wojciechowski.

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nazwisko Borowska Agnieszka — 6 Sierpnia 96. (12736g)

ZGUBIONO kartę RKU Opoczno Czernik Stanisław ur. 9.11 1917, zam. wieś gm. Radonia, pow. Opoczno.

ZGUBIONO legitymację tramwajową, nazwisko Mikuła Józef — 6 Sierpnia 96.

ZGUBIONO książeczkę Zw. Zaw. Nazwisko Stanisław Kasprzak, Marynarska 66.

ZGUBIONO legitymację tramwajową na miesiąc grudzień Hering Czesław, Warszawska 79 m. 1.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Konin. Nazwisko Kuciński Kazimierz, Kłodawa, pow. Koło.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, wydaną przez Zarząd Gminy Opoczno — Różej Józef, Libiszów

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Eugenia Sadok, Inflancka 7.

ZGUBIONO legitymację zawodową wydaną przez Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie. — Emil-Jan Zaunar Łódź Kilińskiego 176.

SKRADZIONO legitymację Zw. Zaw. Nazwisko Sztaba Stanisław Ruda Pabianicka, Mierzejowa 1.

WYDAWCA:
Spółdz. Wyd. Oświat „Czytelnik". Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 217-82 209-02, 204-75; Dział Miejski 207-18. Dział Sportowy 208-95; Dział Ogłoszeń 123-33; Dział Prenumerat 180-74. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Redaktor naczelny:
ANATOL MIKUŁKO

VULCAN (5)

Nowe zadanie stojące przed „Vulcanem" zelektryzowało wszystkich. Zdawano sobie sprawę z doniosłości wynalazku Okęckiego. Wiedziano tylko, że jego zrealizowanie uniemożliwi każdy atak powietrzny w wypadku wojny. Mimo, że „Vulcan" otrzymał wzmożoną ochronę, przestrzegano się wzajemnie:

— Uważać na możliwość sabotażu i szpiegostwa.

Największą radość sprawiło jednak przybycie do „Vulcana" inżyniera Okęckiego pannie Alicji, która w tych właśnie zakładach prowadziła teatr świetlicowy.

— Stęskniłam się za tobą — mówiła do niego, spacerując z Okęckim w parku przyfabrycznym w czasie przerwy.

— A nie zdradzasz mnie czasem z panem Agapitem? — zapytał żartobliwie Henryk.

— Otóż i on — wykrzykuje Alicja.

Rzeczywiście, pan Agapit zbliżał się z drugiego końca alei, drepcząc powolutku i radując się jesiennym słońcem.

— Ha, jak się masz, mój wrogu — wykrzyknął gromko pan Agapit, udając straszną zazdrość. — Przyszedłeś mi odbić moją squaw, hę?

Okrzyk ten posłyszał przechodzący obok młodziutki laborant i zmartwiał ze zgrozy,

myśląc, że będzie świadkiem co najmniej pojedynku.

Nazajutrz całe laboratorium wiedziało, że Krupka i Okęcki są rywalami. Pan Agapit nie wyprowadzał nikogo z błędu, przyznając się tylko:

— Nie takie za mną szalały.

Pomocnik pana Krupki Wincenty Waligóra kręcił głową i patrzył z podziwem na starszego pana.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik" Łódź, ul. Żwirki Nr 2

D—09433